

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5—w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicą 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 204.

BYDGOSZCZ, środa dnia 6 września 1933 r.

Rok XXVII.

Pokłosie polityczne z ostatniego tygodnia.

Pokłosie z życia politycznego z ostatniego tygodnia daje dużo materiału do rozważań. Mamy przedewszystkiem zapowiedź, potwierdzoną przez czynniki rządowe o **wielkiej pożyczce wewnętrznej do wysokości 150 milionów złotych**. Dekret pana Prezydenta ma być ogłoszony w bieżącym tygodniu. Cała ta suma przeznaczona będzie na pokrycie deficytu budżetowego. Będzie to więc pierwsza pożyczka konsumcyjna. Deficyt ten wynosi miesięcznie 25 milj. zł przy wyraźnej tendencji dalszego wzrastania. Po czterech miesiącach gospodarki nowym budżetem deficyt wynosi ponad 90 milj. zł. A wszak niedawno wypuszczono jedną „pożyczkę“ w formie biletów skarbowych, sięgającą sumy 200 milj. zł.... Wszystko to kropka wobec olbrzymio rozrętego budżetu państwa przy dochodach, które stale spadają i zanikają.

Ubiegłej soboty minister skarbu przyjął delegację międzywzwiązkowego komitetu pracowników państwowych, którą zapewnił, że rząd nie myśli o obniżeniu poborów urzędniczych, ani też nie zamierza uszczuplić podstawy wymiaru emerytur. „Podjęte są tylko prace — mówił on — nad nową ustawą uposażeniową pracowników państwowych, celem uproszczenia systemu obliczania tychże uposażeń, który dziś jest bardzo skomplikowany. Studja te potrwać czas dłuższy — powiada minister — a z reformy tej nie wyniknie żadne pogorszenie sytuacji uposażeniowej.“

Powyższe wynurzenia ministra skarbu ogół pracowników państwowych niewątpliwie przyjmie do wiadomości z wielką ulgą, wierząc, iż p. Zawadzki dotrzyma swej obietnicy. Będzie to wprawdzie zadowolenie połowiczne, gdyż równocześnie dowiadują się urzędnicy z półurzędowej „Iskry“, że będą „sklaniani“ do partycypowania w nowej pożyczce wewnętrznej, która przez szereg miesięcy pozbawi ich 10% uposażenia na rzecz tejsze pożyczki. Ale na to rady niema.

Uderza, że minister skarbu, mając tak doskonałą okazję, nie sprostował drugiej pogłoski, iż w przyszłym budżecie przewiduje się zmniejszenie etatów o 10%. Dlaczego? Czyżby to istotnie było prawdą, że i na tym odcinku tj. ilości etatów ofiarą niedoborów budżetowych staną się znowu urzędnicy?

Sanacyjna większość rządowa nie słuchała uzasadnionego głosu krytyki sejmowych kół opozycyjnych, gdy te zwracały uwagę na to, iż społeczeństwo nie podda ciężarom nadmiernie rozrętego budżetu państwowego. Odpowiadano butnie: „mamy rezerwy, mamy upoważnienia do operacji kredytowych, bieda nam nie nie robi, bo złoty jest „murowany“. Dziś ponosimy konsekwencje nieprzewidującej gospodarki.

Oby przy układaniu nowego budżetu na rok 1934/35 sfery odpowiedzialne zechciały uderzyć w pierś i naprawić w granicach wszelkiej możliwości nie-realność dotychczasowych budżetów!

Czytaliśmy też w ub. tygodniu, iż rząd w drodze dekretu ma zaprezentować społeczeństwu projekty nowych podatków. Będą to raczej dodatki do podatku gruntowego i przemysłowego oraz podatek od uboju na akcję interwencyjną rządu w kierunku podtrzymania na pewnym poziomie ceny zbóż.

Nie wchodząc w to, czy zbożowa polityka rządu przyniesie realne korzyści, stwierdzić należy, iż wyczerpane do

Odpowiedź Francji na niemieckie prowokacje.

Mowa ministra Paul Boncoura.

Paryż, 5. 9. (PAT) Przemawiając na uroczystości odsłonięcia pomnika Brianda w miejscowości Trebeurden, minister Paul Boncour zaznaczył m. in., że ostatnia inspekcja premjera francuskiego Daladiera prac fortyfikacyjnych jest najlepszą odpowiedzią na te wypadki, o których następnie powiedziec można, że zakłócają poważnie pokój Europy.

Paul Boncour, nawiązując do sytuacji europejskiej, podkreślił konieczność o ile chodzi o państwa Europy centralnej — znalezienia równowagi istotnej, jak i rynków zbytu w ramach współpracy gospodarczej, któreby nie zamęciły tarcia polityczne, jak również tendencje rewizjonistyczne. Wkońcu oświadczył, nawiązując do charakterystycznej linii politycznej Brianda, iż również jak Briand wierzy, że tylko w atmosferze Genewy najlepiej pracować można nad organizacją pokoju światowego.

Polityka Brianda przyspieszyła odrodzenie militarystyki Niemiec.

Prasa obszernie omawia mowę Paul Boncoura. Zależnie od odcieni politycz-

Groźne ostrzeżenie.

Paryż, 5. 9. (PAT) B. minister Paul Reynaud omawia w „Liberte“ lekcję, jaką daje historia i przypomina, że zawsze po redukcji wydatków na obronę narodową lub po zwycięstwie lewicy we Francji następowała wojna, tak było w r. 1870, tak też w 1914. Począwszy od lipca 1932 r. budżet równoważy się przez skreślanie wydatków na armię, co stanowi groźne ostrzeżenie.

nych dzienniki różnie interpretują wywody ministra. Prasa lewicowa broni polityki Brianda.

Prasa prawicowa wykazuje fatalne skutki polityki Brianda i atakuje Paul Boncoura jako kontynuatora tej polityki.

„Echo de Paris“ przypomina, że obecne wypadki zniszczyły legendę o dwóch Niemcach militarystycznych i pokojowo republikańskich. Nie ulega wątpliwości, że polityka Brianda przyspieszyła odrodzenie Niemiec takich, jakich dziś jesteśmy świadkami.

Marszałek Piłsudski wyjeżdża

Na bieg spraw państwowych to zupełnie nie wpłynie.

Warszawa, 5. 9. (tel. wł.) W dniu wczorajszym rozeszła się wiadomość, iż w bieżącym tygodniu marszałek Piłsudski opuści Warszawę, udając się do Zaleszczyk. Jak wiadomo marszałek Piłsudski nieoczekiwanie przerwał swój okres wypoczynkowy i powrócił z Wileńszczyzny do stolicy. W związku z jego przyjazdem lansowano w kołach politycznych wiadomość o zmianach w rządzie i w dyplomacji. Pogłoski te narazie się nie sprawdziły. Marszałek niczem nie dał poznać nazewną, że jest znowu w stolicy.

Obecnie będzie on kontynuował swój urlop wypoczynkowy w łagodnym klimacie polskiego Meranu — w Zaleszczykach. Będzie utrzymywał kontakt przez specjalnych ludzi ze sferami rządowymi. Nie będzie on miał wiele kłopotu, gdyż

Uwagi prasy niemieckiej o mowie Paul Boncoura.

Berlin, 5. 9. (PAT) Większość dzienników podaje wczorajszą mowę Paul Boncoura, nie dając od siebie żadnych komentarzy, jedynie doniesienia, załączone w tytułach tego rodzaju, jak: „Paul Boncour grozi“ itp. Jedyne „Vossische Ztg.“ zaznacza, że chociaż Paul Boncour nie wymienił w swojej mowie Niemiec, to jednak z licznych aluzji wywnioskować można, że do nich przede wszystkim się zwracał.

w życiu politycznym stolicy panuje w dalszym ciągu wakacyjny zastój i nie się właściwie nie dzieje. Rząd jedynie na odcinku gospodarczym ujawnia większą aktywność. Ma on wiele kłopotu z kiepsko przykrojonymi możliwościami obecnego budżetu, który — jak wiadomo — jest ponad nasze możliwości gospodarcze i płatnicze.

Wiadomość o bliskim wyjeździe marsz. Piłsudskiego nie wywołała w politycznych kołach stolicy, większego zainteresowania.

Nowy ambasador amerykański u ministra Becka.

Warszawa, 5. 9. (Tel. wł.) Minister spraw zagranicznych p. Beck przyjął wczoraj nowego ambasadora amerykańskiego p. Johna Cudahy, który w dniu dzisiejszym złoży Panu Prezydentowi swe listy uwierzytelniające.

Wybuch magazynu prochu w Dublinie.

Londyn, 5. 9. (Tel. wł.) W Dublinie w parku Phoenix wybuchł pożar w magazynie prochu. Na skutek eksplozji powstała wyrwa 60 m. szeroka i 16 m. głęboka. Zajął się trawa i pożar groził przeniesieniem się na dalsze magazyny prochu. Na szczęście straż pożarna ogień zlokalizowała. E. S.

Tajemnicze napady na plebanje katolickie.

Berlin, 5. 9. (PAT) Z Darmstadu donoszą o tajemniczych nocnych napadach na plebanje katolickie. Niewyśledzeni dotychczas osobnicy usiłowali wdrzeć się do mieszkania proboszcza katolickiego w Münster, oświadczając, że mają nakaz aresztowania go. Spłoszeni przez przybyłych na pomoc sąsiadów napastnicy usiłowali dokonać wkrótce potem analogicznego napadu w Eppertshausen, gdzie zmuszeni zostali również do ucieczki.

Sprawy napadu odjechali pod osłoną nocy nieoświetlonym samochodem w kierunku Altheim.

Prezentuj broń!



Podczas pobytu włoskiego następcy tronu Humberta w Franco Belfiore organizacja najmłodszych faszystów t. zw. Balilla wystawiła wartę honorową.

granic możliwości społeczeństwo nie będzie mogło poddać nowym, choćby nawet najmniejszym ciężarom.

Sezon czysto polityczny zainaugurował klub BB. W ubiegłym tygodniu obradowała komisja konstytucyjna tegoż

klubu, na której przedstawiony został nowy projekt zmiany konstytucji. Następne posiedzenie komisji odbędzie się w bieżący czwartek, po którym do posiedzeniu mają dojść do wiadomości ogółu szczegóły nowego projektu.

Obradowały też kluby opozycyjne,

jednak nie powzięły one żadnych uchwał, gdyż do otwarcia sejmku jest jeszcze daleko, a cały punkt ciężkości został przeniesiony do gabinetów prezydium rady ministrów.

Mówi się ciągle o zmianach w rządzie, które niebawem mają nastąpić i o zmia-

nach personalnych w administracji państwowej. Premier Jędrzejewicz, który odziedziczył skład gabinetu po p. Prystorze, będzie chciał dobrać sobie zespół ludzi pod własnym kątem widzenia. Obecnie jest jednak silnie zajęty pracą w ministerstwie oświaty, a i sprawy gospodarcze, przedewszystkiem zaś konieczność coraz natarczywsza latania dziur budżetowych, zmuszają go do odłożenia spraw personalnych na czas późniejszy. Zmiany mają być dokonane przed samą sesją budżetową sejmu.

Już za czasów urzędowania p. Prystora zwracaliśmy uwagę na okoliczność, iż dąży się za wszelką cenę do podniesienia autorytetu premiera, choćby ze szkodą uprawnień pozostałych członków rządu. Pisaliśmy, że na radzie ministrów decydującym czynnikiem jest premier. Obecnie miałoby to stać się obowiązującym prawem. Komisja do usprawnienia administracji przy omawianiu reformy ministerstw wysunęła projekt, aby rozszerzyć uprawnienia premiera, któremu, jako kanclerzowi, mieliby być podporządkowani ministrowie. Staćby się to miało w drodze dekretu p. Prezydenta.

Z tego samego źródła wypływa drugi projekt, o którym szeroko rozpisywałą się prasa w ub. tygodniu, iż w ministerstwach ma być ustanowiony dwójaki rodzaj urzędników, a mianowicie: urzędników fachowych, posiadających odpowiednie wykształcenie, i urzędników politycznych, u których kwestia fachowości nie odgrywałaby roli. Urzędnicy fachowcy pobieraliby swe uposażenie według norm dziś ustalonych, zaś urzędnicy polityczni byłiby wynagradzani według zajmowanego stanowiska.

Z wielką uwagą i niepokojem społeczeństwo oczekiwać będzie wprowadzenia podobnych zamierzeń w życie. Eksperymenty takie nam nic dobrego nie przyniosą. R.

Urzędnik Min. Sprawiedliwości nieszczęśliwemu wypadkowi.

Warszawa, 5. 9. (Tel. wł.). Dyrektor departamentu karnego w ministerstwie sprawiedliwości p. Lorentowicz uległ przykreemu wypadkowi. Przy wysiadaniu z dorozki upadł on bardzo nieszczęśliwie, odnosząc ogólne potłuczenia. Ofiarę wypadku odwieziono przez pogotowie ratunkowe do szpitala, gdzie pozostanie na kuracji.

Kongres angielskich związków zawodowych.

Londyn, 5. 9. (Tel. wł.). Kongres angielskich związków zawodowych rozpoczął swe obrady w Brighton. Reprezentowanych jest 208 związków zawodowych skupiających około pół miliona członków. W stosunku do roku ubiegłego liczba ta wykazuje zmniejszenie o 250.000.

W środę zabiorą głos na kongresie dwaj przedstawiciele organizacji bezrobotnych. Jednakże delegacja bezrobotnych, która przybyła pieszo do Brighton nie została do obrad dopuszczona. — Artur Henderson będzie przemawiał dziś. E. S.

Parlamentarzyści polscy wybierają się do Jugosławii.

Warszawa, 5. 9. (Tel. wł.). Dnia 9 bm. udaje się do Jugosławii wycieczka parlamentarzystów polskich. Wycieczka ta będzie miała charakter rewizyty. Zabawia ona na terenie Jugosławii 10 do 12 dni. Pierwszym etapem naszych wycieczkowiczów jest Belgrad, gdzie parlamentarzyści polscy podejmowani będą przez sfery oficjalne, następnie uczestnicy wycieczki zwiedzą Zagrzeb, Lublanę, wybrzeże morskie i starą Serbję oraz Cetynję i Serajewo.

Opinia mocarstw rzuca cień.

na pokłosie rewizji norymberskiej. Berlin, 5. 9. (Tel. wł.). Prasa niemiecka jest w dalszym ciągu przepełniona entuzjastycznymi komentarzami dla jźjazdu partyjnego w Norymberdze. W stosunku do dni ubiegłych nowością są depesze z Paryża, Londynu i Warszawy, które przepuszczone nawet przez filtr cenzury niemieckiej dają obraz oburzenia, jakie militarystyczne manifestacje niemieckie wywołały w tych państwach. E. S.

Rydwan Jana Sobieskiego.

Pamiętka odsieczy Wiednia skradziona przez pruskiego generała.

Szczecin, 5. 9. (PAT) W niemieckiej wiosce Raddatz w powiecie nowoszeceńskim (Pomerania) znajduje się cenna pamiętka po królu Janie Sobieskim. W miejscowym kościele ewangelickim znajduje się wóz triumfalny króla Jana Sobieskiego, ofiarowany mu przez Wiedeńczyków, jako dowód wdzięczności za uratowanie ich przed nawałą turecką. Wóz ten wykonany jest na wzór rzymskich rydwanów. Nad wozem unosi się

baldachim, nad którym unosi się orzeł polski; herb króla Jana Sobieskiego i napis: J. S. R. P. (Jan Sobieski — król polski).

Wspomniany wóz miał po zgonie króla Sobieskiego przejść w posiadanie jego rodziny i znajdował się przez długi czas w jej posiadłości na Śląsku, skąd podczas pierwszej wojny śląskiej został przewieziony przez generała Kleista, jako łup wojenny do wsi Raddatz.

Dziennikarze czechosłowaccy zwiedzają Polskę.

Warszawa, 5. 9. (Tel. wł.). Onegdaj przybyła do Warszawy delegacja dziennikarzy czechosłowackich z Bratisławy. Przewodzi jej prezes słowackiej filii syndykatu dziennikarzy czechosłowackich red. Huszeka. Delegacja uczestniczyła w uroczystości dożynkowej w Spale, zaś wczoraj przyjęta została przez naczelnika wydziału prasowego MSZ. śniadaniem w hotelu Bristol.

W odpowiedzi na serdeczne toasty red. Huszek wręczył prezesowi komitetu polskiego PCP. adres powitalny bratisławskich dziennikarzy zwrócony do dziennikarzy polskich. Adres jest pięknie wykonany i zaopatrzony w podpis wszystkich uczestników wycieczki. Następnie red. Sidor złożył do rąk wi-

ceprezydenta m. Warszawy medal pamiątkowy m. Bratisławy oraz księgę złotą i pamiątkową tego miasta.

Wycieczka udaje się w dalszą podróż do Gdyni (gdzie będą gośćmi Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich), Gdańska, stamtąd do Poznania i Torunia, potem przez Warszawę uda się do Wilna, Lwowa i Krakowa.

Agonja Lorda Grey'a.

Londyn, 5. 9. (Tel. wł.). Po przejściowej poprawie stan zdrowia lorda Grey'a pogorszył się tak, że należy się spodziewać jego zgonu w najbliższych godzinach. E. S.

Rewizja w mieszkaniu

b. prezydenta senatu gdańskiego.

Hitlerowcy nazywają go „zdrajcą”.

Gdańsk, 5. 9. (PAT) W związku z rewizją, przeprowadzoną w tych dniach w biurze byłego prezydenta senatu dr. Ziehma hitlerowski organ „Vorposten” zaznacza, że najpospolitszy szturmowiec hitlerowski jest dla historii Wolnego Miasta wart więcej, niż taki człowiek, jakim jest dr. Ziehm, którego „idjotyczne postępowanie” zmusza wprost do unieszkodliwienia ludzi, przeciwstawiających się narodowym socjalistom. Kto wobec „cudu norymberskiego” odważy się krytykować drogę, wskazaną przez narodowych socjalistów, niechaj się nie dziwi, gdy pewnego dnia samosąd rozgoryczonej ludności wyda swój wyrok. Zachowanie się niemiecko-narodowych jest do tego stopnia nieodpowiedzialne, że nie może być dość słów potępienia dla tego rodzaju ludzi, których uważać należy za separatystów i zdrajców w stosunku do państwa.

Gdańskie wyspy Solowieckie.

Według obiegających pogłosek na te-

ranie Gdańska w miejscowości Plehendorf i twierdzy Wistouljście urządzili się obóz koncentracyjny dla osadzania w aresztach ochronnych przeciwników politycznych.

Prymas Węgier w Poznaniu gościem Prymasa Polski.

W niedzielę bawił w Poznaniu prymas Węgier, ks. kardynał Justynjan Seredi. Dostojnego gościa przywitał w asyście liczego duchowieństwa, przedstawiciele wojskowości, władz państwowych i samorządu z prez. Ratajskim na czele, J. Em. ks. Prymas Hlond. Z dworca, gdzie licznie zgromadzona publiczność zgotowała ks. kardynałowi Serediemu owację, odjechał orszak gości do pałacu prymasowskiego. O godz.

16,45 wyjechał ks. kard. Seredi w towarzystwie ks. Prymasa Hlonda do Gniezna. W bazylice św. Wojciecha przywitał przybyłych gości na czele kapituły metropolitalnej ks. biskup Laubit. Po zwiedzeniu zabytków bazyliki powrócili dostojni arcybiskupi do Poznania, gdzie w pałacu prymasowskim odbył się raut.

W dniu dzisiejszym rano wyjechał dostojny gość autem do Częstochowy.

Cyklon szalał na Florydzie.

Nieznane losy 800 uciekinierów.

Nowy Jork, 5. 9. (PAT). Nadbrzeżne miejscowości Florydy nawiedził cyklon. Dotychczas brak dokładnych danych o stratach, wyrządzonych przez burzę. Panuje duże zaniepokojenie co do losów mieszkańców wybrzeża jeziora Okeechebe.

Zanim komunikacja uległa przerwaniu, wiatr już osiągnął szybkość 80 mil na godzinę. Mieszkańcy uprzedzeni o zbliżającym się huraganie przedsięwzięli wszelkie środki ostrożności.

800 osób zamieszkałych na niżej położonych terenach udało się w dalsze okolice w kierunku miejscowości wyżej położonych. Dotychczas jednak brak wiadomości o pociągach, które ich przewoziły.

Z szybkością 100 mil na godzinę pędzi Tornado.

Waszyngton, 5. 9. (PAT). Huragany, które spustoszyły Antyle, posuwają się

szybko dalej, szerząc zniszczenie na wybrzeżach Florydy i Texasu. Według wiadomości z Jacksonville, ofiar w ludziach dotychczas nie było, jednakże

komunikacja z kilkoma miastami jest przerwana. Z Houston w stanie Texas donoszą, że tornado zbliża się z szybkością stu mil na godzinę.

Walka z komunistami w Rzeszy trwa

Berlin, 5. 9. (PAT) Akcja przeciwko komunistom trwa w dalszym ciągu. W Mannheim aresztowano 55 osób, u których znaleziono nielegalne ulotki. Równocześnie wykryto organizację terrorystyczną, oskarżoną o usiłowanie wydobycia z zakładów chemicznych materiałów wybuchowych. Dokonano przytem szeregu aresztowań pod zarzutem przygotowywania zbrodni zdrady głównej. M. in. aresztowano malarza, który redagował ulotki podlegające i przemycił z zagranicy czasopisma komunistyczne występujące z niezwykłą gwał-

townością przeciwko obecnemu reżimowi w Niemczech.

W kilku miejscowościach pobliskich w przybyłych z Zagłębia Saary wagonach węglowych znaleziono paczki z dziennikami komunistycznymi. W Ofenburgu rozwiązano klub strzelecki, w którym odbywać się miały codzienne ćwiczenia z bronią. Skonfiskowano przytem w różnych miejscowościach okolicznych większą ilość egzemplarzy nielegalnych dzienników komunistycznych.

Przesilenie rządowe w Rumunji.



Rząd rumuński powierzył ministrowi spraw zagr. Titulescu rolę medjatora w konflikcie, jaki powstał między Rumunją a jej wierzyicielami z chwilą zawieszenia wypłat. Jeżeli misja Titulescu nie powiedzie się, rząd poda się do dymisji.

XIII Międzynarodowy kongres Historyków Sztuki.

Sztokholm, 5. 9. (PAT) W muzeum nordyckim odbyło się w obecności rodziny królewskiej, rządu i korpusu dyplomatycznego otwarcie 13-go międzynarodowego kongresu historyków sztuki. Liczba uczestników kongresu przewyższa 1100 osób. Licznie też jest reprezentowana delegacja polska.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił ks. Gustaw Adolf, następca tronu, poczem zabrali głos delegaci poszczególnych krajów, składając kongresowi życzenia owocnej pracy.

Zasadniczym tematem plenarnego posiedzenia jest następujące zagadnienie: Kiedy i jak w historii sztuki danego narodu można po raz pierwszy lub w sposób szczególnie interesujący rozróżnić jej charakter narodowy. Prace kongresu potrwać do dnia 7 bm.

Umowa sowiecko-polska.

Warszawa, 5. 9. (PAT) W dniu 7 września rb. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy między Rzplita Polską a Związkiem socjalistycznych Republik Rad o stosunkach prawnych na granicy państwowej.

Kłopoty i prace Ligi Narodów

Rada Ligi Narodów zbiera się dnia 22 bm. w Genewie na trzy dni przed dorocznym ogólnym zgromadzeniem. Porządek obrad tej sesji nie zawiera żadnej donioślejszej sprawy.

W dziedzinie administracyjnej rada przyjmie do wiadomości sprawozdanie o sytuacji finansowej Ligi a w szczególności o jej kłopotach finansowych

Kłopoty finansowe.

Dla prowadzenia obszernej działalności sekretariatu i poszczególnych biur specjalnych Ligi potrzebne są poważne sumy. W czasach „prosperity” składki poszczególnych państw wpływały dość regularnie tak, że budżet L. N. nie trudno było zrównoważyć. Obecnie sytuacja zmieniła się radykalnie.

Pomimo znacznych oszczędności ułożony w roku 1934 budżet sekretariatu L. N., międzynarodowego biura pracy i międzynarodowego trybunału w Hadze wynosi 30 i pół milj. fr. szwajc., z czego 2 miliony zarezerwowano na budowę nowej siedziby L. N. (fotografię nowego gmachu podaliśmy w „Dzienniku Bydgoskim” przed kilku dniami).

Obecnie liczne państwa zalegają ze składkami tak, że w roku 1932 wpłacono tylko 79,2% należnych sum. Bardziej opłakanie przedstawia się sytuacja w roku 1933. Sekretarjat Ligi wyśtosował nawet monit do członków, w którym zwraca uwagę, że zanosi się na to, że do końca br. wpłynię tylko połowa prelimitowanych sum. Na czele opornych płatników stoją Chiny, które zalegają z zapłatą około 10 milionów franków.

Kłopoty finansowe zagrażają poważnie normalnemu funkcjonowaniu stałych biur Ligi, które przygotowują materiały i już opracowane przedkładają na zgromadzeniach plenarnych.

Próba ogniowa.

W latach 1932/33 Liga Narodów przeszła próbę ogniową. Przedewszystkiem w lutym 1933 r. nadzwyczajne zgromadzenie L. N. zajmowało się konfliktem chińsko-japońskim. Dwuletnia wojna na Dalekim Wschodzie nadwyrężyła poważnie autorytet Ligi. Chiny ustawicznie zwracały się do genewskiej instytucji żądając interwencji, do której Liga była zobowiązana, gdyż konflikt wybuchł między dwoma jej członkami.

Gdy bardzo kompromisowa decyzja wypadła nie po jej myśli, Japonia opuściła Ligę. Trzy wielkie światowe mocarstwa: Stany Zjednoczone, Japonia i Rosja nie należą do Ligi Narodów.

Rekord zebrań.

Liczba zebrań rady Ligi w r. 1932-33 była rekordowa. Rada zajmowała się

konfliktami w południowej i środkowej Ameryce, między Columbią i Peru oraz między Boliwią a Paragwajem. I tam grzmiały działa i grzechotały karabiny maszynowe.

Pozatem rada rozpatrywała naftowy konflikt anglo-perski, a na najbliższej sesji przyjmie do wiadomości ostateczną likwidację sporu w związku z koncesją towarzystwa Anglo-Persian-Loil Co.

Przygotowanie światowej konferencji gospodarczej, której niesławny pogrzeb obchodziliśmy w lipcu, było również przedmiotem prac specjalnej komisji Ligi.

Walka z handlarzami żywym towarem i narkotykami.

Opinia publiczna, która z większym zainteresowaniem śledzi sprawy polityczne, oceniła już gadalnię genewską jako bankruta, gdyż rok ubiegły wykazał, że wartość jej jako instytucji zapobiegającej wojnie sprowadza się do roli bardzo kosztownej i nie zawsze pewnej kłapy bezpieczeństwa.

Natomiast na podkreślenie zasługuje apolityczna działalność Ligi. W ostatnim sprawozdaniu sekretariatu L. N. tylko jedna trzecia obejmuje sprawy polityczne, natomiast większa część sprawozdania zajmuje się innymi sprawami, na których czele figuruje walka z handlem żywym towarem, który niestety w XX wieku rozwija w szeregu krajach nieskrępowaną działalność.

Również duże zasługi ma Liga na polu walki z handlarzami narkotykami. Już wkrótce na całym świecie roztoczona będzie policyjna sieć obronna przeciwko tym trucicielom ludzkości.

Pozatem w sprawozdaniu przedstawiono olbrzymią pracę techniczną, która dopiero w najbliższych latach wyda błogosławione owoce na polu ochrony małoletnich we wszystkich gałęziach międzynarodowej współpracy kulturalnej.

Ważniejsze sprawy najbliższej sesji.

Rada zajmie się powołaniem nowych członków komitetu rady na miejsce

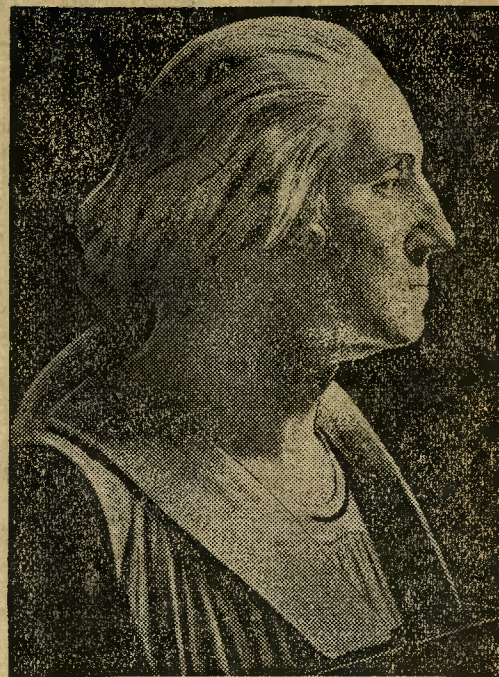
Jerzy Waszyngton przepływa przez rzekę Delaware.



EPIZOD Z WOJNY O NIEPODLEGŁOŚĆ STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Do pamiętek 150-letniej rocznicy uznania niepodległości Stanów Zjednoczonych należy wspaniały obraz malarza Emanuela Leutze, wyobrażający przepłynięcie przez rzekę Delaware Waszyngtona z jego wierną drużyną podczas walk z wojskami angielskimi. Jest to jeden z epizodów tej wielkiej wojny. Malowidło to długi czas zdobiło salę kongresu w Waszyngtonie a obecnie znajduje się w muzeum w Bremie. Niezliczone reprodukcje tego obrazu zdobią nawet najuboższe mieszkania obywatela amerykańskiego.

150 lat niezależności Ameryki Północnej.



Dnia 3 września upłynęło 150 lat, jak w tym samym dniu 1783 roku w Wersalu zawarty został pokój między Anglią a 13 skofederowanymi stanami Ameryki Północnej, które tworzyły wtedy trzon dzisiejszych Stanów Zjednoczonych. W pokoju tym Anglia uznała niezależność Stanów, niezależność, którą te ostatnie wywalczyły sobie z bronią w rękę. Na rycinie portret ówczesnego prezydenta Stanów Jerzego Waszyngtona.

tych członków, których mandaty wygasają we wrześniu br. Mianowany będzie również wysoki komisarz Ligi w Gdańsku, ponieważ mandat p. Rostinga wygasa 15 października br. Być może, iż mandat będzie poprostu przedłużony. Przedmiotem zainteresowania rady będzie szereg spraw, znajdujących się na porządku dziennym obrad zgromadzenia Ligi, jak np. kwestje współpracy umysłowej, ratyfikacji konwencji Ligi Narodów itd.

Tematem obrad będzie także sprawa ochrony mniejszości w związku z szeregiem wniesionych petycji. Tym razem zainteresowanie zwrócone będzie głównie na sprawę mniejszości asyryjskiej w Iraku.

Sprawy polsko-gdańskie nie będą figurowały na porządku dziennym tej sesji ze względu na bezpośrednie rokowania pomiędzy Polską a Gdańskiem, zakończone już co do niektórych zagadnień, bądź będące w toku.

Wreszcie rada zapozna się z raportem Mac Donalda, dotyczącym konferencji monetarnej i ekonomicznej w Londynie. (j.)

Marek Romański.

Ostatnia gra Yoshimury.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Dozorca więzienny podchodzi do małego okienka i patrzy przez nie bezmyślnie.

Nie nowina mu takie wizyty. Otrzymał się już z różnymi tragedjami, których był świadkiem i nudzi go to raczej, niż interesuje.

Snarski widzi przed sobą, oddzielną drewnianą balustradą wysoką, smukłą dziewczynę o twarzy bladej i mizernej i o ciemnym błękitnym oczu. Ubrana jest w czarną skromną sukienkę.

Oto Hanka Orsini! Hanka Orsini, gwiazdą teatryków. Hanka Orsini ośniewająca przepychem strojów, Hanka Orsini, po której każdym występie sala „Olimpii” trzęsła się od oklasków i nie było końca wołaniom „bis”.

Oto Hanka Orsini — ulubienica publiczności.

Niema teraz rąk, które złożyły by się do oklasków, gdy gra największą z ról, tragiczną rolę kobiety, oskarżonej o morderstwo, tragiczną rolę zbrodniarki, nad głową której zawisł tępy, lecz ciężki miecz sprawiedliwości, której grozi kara śmierci na haniebnym szafocie.

Hanka Orsini jest opuszczona i samotna. Któż ma ją bronić? Odeszli i zapomnieli ją wszyscy ci, którzy znali ją

14) i uwielbiali, gdy była u szczytu życiowego powodzenia. A teraz?

To pierwsze odwiedziny od czasu zamknięcia ją w areszcie śledczym. Ten, kto chce z nią mówić, pierwszy i jedyny dotąd przełamał ów mur, który dzieli ją od ludzi i świata.

— Któż to jest?

Hanka Orsini patrzy na Snarskiego i ogarnia ją zdziwienie. Czy to może omyłka? Ona wcale nie zna tego człowieka!

— Więc to ty! Więc to ty jesteś Hanko Orsini! — myśli poruszony, lecz panujący nad sobą Snarski.

Mija długa, chwila, a oni patrzą na siebie i milczą.

Wreszcie Snarski przerywa milczenie. Mówi głosem cichym i równym, mówi takim tonem, jakim mówi się w pokoju, w którym przebywa ciężko chory człowiek.

— To pani jest Hanka Orsini...

— Tak, to ja!

— Znam panią z fotografii w pismach. Pani nie wie, kto ja jestem!

— Nie! Nie wiem!

— Jestem Jerzy Snarski. Nazwisko pani nic nie powie. Może trafniej panią objaśnię uwagą, że jestem byłym komisarzem Scotland Yardu i, że byłem dobrym przyjaciелем niejakiego inżyniera Ryłskiego!

Snarski mówił te słowa powoli, jakby mówiąc je, sprawdzał raz jeszcze wagę każdej wypowiedzianej sylaby... Patrzy badawczo na twarz Hanka Orsini i widzi, że twarz młodej kobiety staje się jeszcze bledsza.

— To, co powiedziałem pani nie wyjaśnia jeszcze celu mej wizyty u pani — mówi dalej były komisarz Scotland Yardu. — Należę do ludzi, którzy stawiają sprawę prosto i brutalnie: chcę ratować panią. Pani sprawa źle stoi, chcę polepszyć pani szanse.

Oskarżona o zamordowanie ambasadora van Bergen podnosi na mówiącego zmęczone oczy.

— Pan... chce... mnie — ratować? Przecież pan widzi mnie po raz pierwszy w życiu... Pan?

— Tak, ja! Zetknąłem się z pani sprawą zupełnie przypadkowo, nabrałem przekonania, że pani nie popełniła tej zbrodni. Uważam, że obrona pani, wykazanie niewinności pani jest moim obowiązkiem, wobec przekonania, jakie żywię!

— To dziwne! Pan nie zna mnie wcale, ja widzę pana po raz pierwszy w życiu, a przecież od chwili aresztowania jest pan pierwszym człowiekiem, który zamiast przekonywać mnie, że zamordowałam, mówi mi że jestem niewinna!

— Pani twierdzi to samo ze stanowczością, którą nazywają uporem!

— Tak! Twierdzą, że jestem w tej sprawie niewinna!

Snarski zwrócił uwagę na słowa „w tej sprawie”.

Postanowił podnieść te słowa i uczynił to natychmiast:

— Pani powiedziała „w tej sprawie?” Czyżby była jakaś inna sprawa, w której pani poczuwa się do winy?

Potrząsnęła głową.

— Nie! Powiedziałam to zupełnie potocznie... bez żadnej ubocznej myśli.

— Dlaczego pani kłamie?

— Ja? Ja kłamie?

— Tak! Pani ma jakieś powody, by nie mówić prawdy!...

ROZDZIAŁ X.

Niedyskretne pytania Snarskiego.

Hanka Orsini spojrzała z wyrzutem na Snarskiego.

— To samo mówił mi właśnie sędzia śledczy Barylski. I on również twierdził, że mam powody, by nie mówić prawdy.

— POCO pani to robi! Takie rzeczy istotnie pogarszają sprawę!

— To jest nieporozumienie! Może pan to zrozumie, że jest różnica między mówieniem nieprawdy, a niemówieniem prawdy.

— Bardzo słusznie! Różnica jest i to duża, ale żaden sąd nie będzie się wdawał w tak subtelną analizę przyczyn pani taktyki. Ja poprostu stwierdziłem, że pani ma powody, by omijać prawdę.

Rozmównicę zaległo milczenie. Hanka Orsini patrzy badawczo na tego barczystego, rozrostłego mężczyznę, który ni stąd, ni zowąd, zjawia się po to, by oświadczyć jej, że chce ją ratować.

— Pani ma narzeczonego? — pada nagle pytanie.

Jest to pytanie nielitościwe, pytanie okrutne.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kłopotliwa rocznica.

Odsiecz wiedeńska a katolicy austriacy.

Rocznica wiedeńska jest dla Niemiec — a zwłaszcza dla zainteresowanej bezpośrednio Austrii — w gruncie rzeczy rocznicą dosyć kłopotliwą. Gdyby to tak było można powiedzieć: „nasze zwycięstwo”. Sami pokonaliśmy wroga — zastaniliśmy Europę — uratowali chrześcijaństwo! Tak myśleć musi z natury rzeczy każdy Niemiec. To jest zrozumiałe. Ambicja każdego narodu cierpieć musi na wspomnienie faktu, że ktoś inny wyciągał go z opresji. A cierpienie to musi zamienić się w rumieniec wstydu, gdy się wspomni, jak ta sama Austrija za najbardziej chyba bezinteresowny czyn historii — w niespełna wiek później — „odwdzięczyła się” potomkom tej husarii z pod Kahlenbergu, wyciągając pierwszą (zabór zamków spiskich w r. 1770) drapieżną dłoń po ziemię obywateli poddawca Polski.

Taki stan rzeczy z całej sprawy wiedeńskiej czyni prosto wielką próbę moralną dla Austrii i Niemiec. Są tu trzy możliwe postawy: pierwsza, jedynie właściwa, to uderzyć się w piersi — uznać swe winy i postawić prawdę i sprawiedliwość na piedestale. To było by rzeczywiście chwalebne zwycięstwo, niażąc dawne winy — a w rezultacie dałoby największą korzyść moralną (a w rezultacie i — polityczną — jako wynik uznania powszechnego). Takiego postawienia rzeczy możnaby się spodziewać szczególnie po katolikach niemieckich, o ile ci chcą być na serio wyznawcami nauki, głoszącej pokorę i miłość...

To byłaby wielkość rzeczywista. Przeciwna alternatywa — to droga kłamstwa w imię rzekomej „godności narodowej”, utrzymanej na poziomie moralnym i umysłowym narodowego socjalizmu...

Mogą tu być oczywiście różne stopnie stosowania tej taktyki — od przemilczania i pomniejszania zasług Sobieskiego, aż do świadomego przekraczania faktów a nawet bryzgania błotem na swych wybawców, jak to ostatnio uczyniły hitlerowskie „Wiener Neueste Nachrichten”, które poważyły się twierdzić, że Polacy pojawili się dopiero wtedy, gdy już Niemcy zwycięstwo odnieśli, a Turcy odparli wojska polskie i jedynie pomoc niemiecka ocaliła ich od pogromu (jak wiadomo, było inaczej, a nawet, że Polacy sprowadzili obóz, gdy Niemcy zachowali się karnie (!!!)).

Jest wreszcie i trzecia możliwa postawa — pośrednia: pokomentować nieco na temat „unsere brave König”, ale możliwie rolę jego zredukować, i zgłoś zapomnieć o tem, jak to Austrija odciągnęła Polskę za Wiedeń.

Tą trzecią drogą idzie oficjalna prasa austriacka, licząca się dziś zresztą i... z sympatjami tak bardzo pożądanymi turystów polskich. Tem większe zdziwienie musi wywołać fakt, że pismo katolickie o tak wysokim poziomie jak „Schönere Zukunft” (numer z 3 września — artykuł wstępny dr. Zecha), w niesłychany zupełnie sposób lekce-

waży i przemilcza zasługi Sobieskiego. Widocznie nawet austriacy katolicy coraz bardziej ulegają duchowi obłądnego szowinizmu... Duch Hitlera zdaje się zwyciężać nad duchem Chrystusa — nawet u tych, którzy sami niby się mienią obrońcami kultury chrześcijańskiej przed falą obłąkanego nacjonalizmu.

Z napięciem czekamy jeszcze na egzamin ostateczny austriackiego katolicyzmu, jakim będzie sam obchód... Czekamy...

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

Kino dźwiękowe „BAJKA”. Film „Pożegnanie grzechu”. Bardzo bogaty nadprogram.

W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:

Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12.
Pogotowie sanitarne — tel. 17-08.
Lekarz dyżurny — tel. 12-48.

DYŻUR LEKARZY DNIA 3 WRZEŚNIA:

dzienny: dr. Dzius, dr. Oehlich, dr. Rogala;
nocny: dr. Smolin, dr. Tomaszunas.

WYJAŚNIENIE.

W związku z naszą notatką z dnia 3-go września br. w nr. 202 p. t. „Żydzi wykupują już domy w Gdyni”, p. Kaas wyjaśnia, że dom swój sprzedał z wolnej ręki, a nie z licytacji dr. Krjinowi z Torunia, który jest chrześcijaninem, a więc nie Żydowi z Łodzi.

WYCIECZKA ROLNIKÓW.

W dniu 10 września br. przyjedzie do Gdyni wycieczka rolników z pow. pszczyńskiego w liczbie około 700 osób, zorganizowana przez Starostwo w Pszczynie. Uczestnicy wycieczki zwiedzą miasto, port i wybrzeże.

SŁOWACCY DZIENNIKARZE W GDYNI.

Dzisiaj rano przyjechała do Gdyni wycieczka dziennikarzy słowackich z Bratislawy w towarzystwie konsula Łacińskiego.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ Z JEDNYM PUNKTEM PORZĄDKU DZIENNEGO.

Na dzień 8 września br. zwołane zostało posiedzenie Rady Miejskiej w Gdyni, którego jedynym punktem merytorycznych obrad będzie preliminarz budżetowy na rok 1933/34.

Preliminarz ten przedstawia się w formie grubego tomu o kilkudziesięciu stronach maszynowego pisma. Jest to pierwszy, od czasu wprowadzenia komisarycznych rządów w Gdyni, normalnie opracowany, na realnych podstawach oparty preliminarz budżetowy. Dla dokładnego zorientowania się w całym materiale preliminarz ten rozłożony został wszystkim radnym do przestudowania.

KTO ZMIENIŁ UCHWAŁĘ RADY MIEJSKIEJ.

Na jednym z posiedzeń poprzedniej Rady Miejskiej, odbytem w listopadzie ub. r. uchwalono jednogłośnie, ażeby na część bohaterów przestworzy Żwirki i Wigury, nazwać dotychczasową ulicę Podjazdową ul. Żwirki i Wigury.

Długo czekaliśmy na wykonanie tej uchwały Rady Miejskiej, i sadziliśmy, że obecnie przy ogólnej nominacji ulic i umieszczeniu odpowiednich tablic, zostanie ona wreszcie wprowadzona w życie.

Jakaż była nasza niespodzianka, niestety niespodzianka bardzo przykra, kiedy odkryliśmy tablicę z nazwiskami bohaterów zamiast na jednej z pryncypalnych ulic miasta, na niezabudowanej, a nawet nie mającej widoków na ryche zabudowanie, ulicę boczną, prowadzącą od ulicy Świętojańskiej po wertepach na Górę Kamienną. Pomijając już kwestię, czy taki sposób uczczenia pamięci otaczanych czcią nietylko narodu polskiego, ale całego świata bohaterów jest odpowiedni, zapytać musimy, kto i na jakiej podstawie pozwolił sobie zmieniać prawomocną uchwałę Rady Miejskiej?

Nie wątpimy, że p. komisarz rządu zbada przyczyny tego postępowania uchwał Rady Miejskiej i autora tego nifortunnego pomysłu, stwarzającego niepożądane na przyszłość precedensy, pociągnie do odpowiedzialności.

Uchwała Rady Miejskiej zniesiona lub zmieniona być może tylko przez nową uchwałę Rady Miejskiej, a nie samowolnym zarządzeniem czynników nieodpowiedzialnych. Jesteśmy bowiem przekonani, że nie stało się to za zgodą Komisarza Rządu, p. mgr. Sokoła, który w tym czasie dopiero obejmował urządowanie.

PLAGA ULICZNYCH KWEST.

Prócz rozmaitych innych plag, jak eksmisje, licytacje za zaległe podatki, grad rozmaitych podatków i dodatków do podatków, bankructw rzeczywistych i oszuka-

Praca i płaca w państwie papieskim.

Ojciec św. zarządził, by w jego państwie ściśle stosowano dyrektywę, zawartą w encyklikach „Quadragesimo anno” i „Rerum novarum”. Dotyczy to w pierwszym rzędzie pracy i płacy.

Przed objęciem obowiązków składa każdy pracownik (robotnik) przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków. Dzień pracy jest 7-godzinny, tak, że — wliczając święta i dni wolne — tydzień roboczy liczy przeciętnie 40 godzin pracy. Stosownie do lat służby otrzymują pracownicy państwa papieskiego 20—30 dni urlopu wypoczynkowego. Urzędnicy pobierają płacę miesięczną w wysokości od 1.000—1.750 lir. Do tej płacy zasadniczej dolicza się za każde pięciolecie 100 lir, a nadto 30 lir miesięcznie na

każde dziecko poniżej 18 roku życia.

Dodać należy, że w miarę jak starczy mieszkań w pałacach papieskich — każdy pracownik otrzymuje nadto mieszkanie w naturze.

Powyższe dane są dowodem, że **Papież Pius XI. jest prawdziwym przyjacielem świata pracy i że co głosi potwierdza czynem.**

NIEDYSKRETNE PYTANIE.

Nowobogacki pokazuje znajomym piękny hełm.

— Ten kawałek, moje państwo, dostał mój pra-pradziad od jednego hetmana...

A nato jeden z gości:

— Czy jako zastaw?...

czych, rosnącego z każdym dniem bezrobocia — przesładuje nas jeszcze od kilku miesięcy trwająca zbiórkomanja. Nie można poprostu przejść spokojnie przez ulicę, ażeby nie być o każdej porze dnia i wieczora nagabywanym przez rozmaitych kwestarzy z puszkami, znaczkami, kartkami itp., którzy w sposób natrętny i bezceremonialny przypinają bez pytania kokardki czy też wpychają małowartościowe kartki lub broszurki, żądając obcesowo uiszczenia datku. Są to zawsze te same twarze, trudniących się zawodową kwestą osobników, pobierających za to wysokie prowizje.

Ten rodzaj zbiorów jest już tak przeżyły, uprzykrzony, a co najważniejsze zdyskredytowany częstymi wypadkami nieuczciwo-

ści, że żadna szanująca się organizacja społeczna, choćby o najszlachetniejszych celach, nie powinna się nią postugiwać, jeżeli chce osiągnąć jakiś poważniejszy rezultat.

Plaga ta przeszczepiła się do nas z Warszawy i obecnie prześcignęła swym rozrostem i obcesowością nawet swoją metropolję.

Miejscowe władze są wobec tej plagi bezradne, gdyż kwestarze ci przybywają zazwyczaj uzbrojeni w zezwolenie władz centralnych, lub wojewódzkich, których władze miejscowe nie mają prawa kwestionować.

O ile władze nie ograniczą wydania zezwoleń na te kwesty uliczne, to społeczeństwo zmuszone będzie zorganizować ewtl. jakąś samobronę.

Prawda o przyczynach utonięcia Wysockiego

Jak ustaliły przeprowadzone dochodzenia policyjne, utonięcie ucznia gimn. s. p. Wysockiego miało zgoła odmienny przebieg, aniżeli przedstawiały to goniące za sensacją pisma codzienne.

Mianowicie s. p. Wysocki w towarzystwie swego kolegi pływali na jolcie żaglowej w pobliżu pomostu orłowskiego i mieli już zamiar wysiąść na pomost. Popelnili jednak tą nieostrożność, że obaj równocześnie stanęli na jednym boku jolki, wskutek czego przechyliła się ona tak silnie, że przy uderzeniu nawet lekkiej fali, towarzysz Wysockiego, będący w pełnym ubraniu, wpadł do wody, zaś s. p. Wysocki chwilowo uczył się masztu, który oparł się nawet górnym końcem o pomost, a potem, będąc dobrym pływakiem, mając na sobie sirój kąpielowy, wskoczył do wody i rozpoczął pływać, zartując sobie jeszcze z wypadku. Wobec tego stojąca na pomoście p. Irena Zegarska pospieszyła z pomocą wspólnie z jednym z uczniów (Filariskim) zagrożonemu utonięciem towarzyszywoi s. p. Wysockiego, który uchwycił się pala pomostu, usiłując po nim wydostać się z apomostu, co mu się też udało przy pomocy p. Zegarskiej, która przechyliwszy się mocno po-

za pomost, z narażeniem własnego bezpieczeństwa podała mu rękę i dopomogła wydobyć się tonącemu na pomost.

Nikt nie przypuszczał, ażeby umięcemu dobrze pływać s. p. Wysockiemu miało zagrażać jakiegokolwiek niebezpieczeństwo. To też zdziwienie i przerażenie ogarnęło obecnych na pomoście, gdy s. p. Wysocki nagle znikł pod wodą i już się więcej nie pojawił.

Jak obecnie sekcja zwłok wykazała, s. p. Wysocki uległ porażeniu serca, co zresztą można było już wywnioskować przy próbach przyswórcenia go do życia po wydobyciu z wody przez zastosowanie sztucznych oddechów, podczas czego stwierdzono, że ciała wcale wody nie wydzielało. Był to oczywiście dowód, że śmierć nastąpiła nie przez uduszenie się napływem wody, lecz wskutek udaru sercowego i temu też przypisać należy, że nie można było dłuższy czas odnaleźć zwłok utoniętego.

Wszelkie więc inne wersje, podawane w sensacyjnym sosie lub z przymieszką złośliwości, mającej na celu zaskodzenie pewnym osobom w opinii publicznej, nie mają najmniejszych podstaw.

Budżet miasta Gdyni opracowany w komisji.

Dnia 1 bm. odbyło się posiedzenie komisji budżetowej pod przewodnictwem Komisarza Rządu mgr. Sokoła przy udziale wicekomisarza inż. Wł. Szaniawskiego, radnych Chudzińskiego, dr. Dziusa, Jankowskiego, dr. Kasprowicza, Ogrodowskiego, Piwowskiiego i B. Nowackiego, przewodniczącego komisji rewizyjnej oraz resortowych urzędników Komisarjatu Rządu.

Na posiedzeniu tem szczegółowo przepracowano preliminarz budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego zakładu oczyszczania miasta, którego wydatki zwyczajne preliminarzuje się na kwotę 169.007 zł, dochody zaś zwyczajne na kwotę 211.052 zł tak, że **przewidywany dochód 42.045 zł** wypada jako przelew do budżetu administracyjnego miasta. W budżecie nadzwyczajnym ZOM preliminarzuje się kwotę 139.360 zł, przeznaczoną na

kupno taboru mechanicznego,

składającego się z polewaczki, zamiataczki, 2 samochodów na wywóz śmieci i 14 specjalnych ręcznych wózków do zbierania śmieci z kompletnym urządzeniem. Przy tej sposobności komisja po zaznajomieniu się z dotychczasowym stanem organizacyjnym tego zakładu na wniosek Komisarza Rządu uchwaliła przedłożyć Radzie Miejskiej projekt zmiany statutu organizacyjnego, uwzględniającego te poprawki jakie wynikają z powodu zmiany ustroju samorządu m. Gdyni oraz dostosowują Z. O. M. do struktury organizacyjnej, podobnej do przedsiębiorstw miejskich jak Miejskie Zakłady Elektryczne, wodociągi i kanalizacja. Ponadto rozpatrzono statut opłat za wywóz śmieci.

Następnie szczegółowej analizie poddano budżet betoniarni miejskiej, jak wiadomo nie będącej osobnym przedsiębiorstwem miejskiem, lecz tylko wyodrębnionej pod względem książ-

kowości i rachunkowości, obowiązującej w administracji Komisarjatu Rządu. Komórka ta, mająca za zadanie zaspokajać własne potrzeby gminy w zakresie wyrobów betonowych, zamyka swój preliminarz budżetowy na rok 1933-34 sumą zł 141.052.

W odniesieniu do budżetu

szpitala dla zakaźnych

dłuższą dyskusję wywołała sprawa pomieszczenia chorych na choroby zakaźne, dla których obecny budynek na Grabowie nie jest odpowiedni. Szczegółowa jednak analiza możliwości finansowych miasta jak również i warunków dzierżawy odpowiedniego na ten cel obiektu, nie zdołała rozwiązać tego zagadnienia w sensie pozytywnym tak, że narazie przynajmniej na przeciąg około jednego roku nie można spodziewać się zmiany na lepsze. Niemniej jednak, jak wynikało z oświadczeń Komisarza Rządu, zarząd miasta dokłada wszelkich starań, ażeby w jak najkrótszym czasie uzyskać stosowne pomieszczenie szpitala dla zakaźnych w odpowiednio urządzonym budynku rządowym.

W wyniku dyskusji uchwalono preliminarz szpitala dla zakaźnych, zamykający się po stronie wypadków kwotą 62.416 zł, po stronie zaś dochodów kwotą 48.432 zł z tem, że różnicę w sumie zł 13.984 dopłaci gmina m. Gdyni.

W ten sposób

w okresie przeszło 2-tygodniowym

po raz pierwszy w historii miasta — jak słusznie zauważył przewodniczący komisji rewizyjnej p. Nowacki — przepracowano preliminarz budżetowy m. Gdyni.

Komisarz Rządu zapowiedział zwołanie w najbliższych dniach komisji budżetowej, na której zostaną wyznaczeni referenci do poszczególnych działów budżetu.

Pożyteczna działalność wulkanu.

Ciekawe zjawisko przyrody. — Życiodajny wulkan. — Zmiana roślinności.

Od pewnego czasu w okolicy Dediusels w Transylwanji rumuńskiej ludzie są świadkami ciekawego zjawiska przyrody.

Wygasty oddawna wulkan w tej okolicy ożywił się na nowo i to pociągnęło za sobą **daleko idącą zmianę roślinności**. Pojawilo się wino, nieznanne w tych stronach, a kukurydza rośnie z zadziwiającą szybkością, dochodząc do trzech metrów wysokości.

Pary wydobywające się z wulkanu, oziębiając się w powietrzu powodują **wzrost wilgotności i burze są obecnie dość częste.**

Pozatem towarzyszące wybuchom ognie dają tak silne światło, że pozwala to wieśniakom pracować nocą w promieniu dwudziestu kilometrów od wulkanu.

Dział Gospodarczy

Pociąg - Wystawa wytwórczości krajowej.

Rozumiejąc konieczność oparcia propagandy wytwórczości krajowej na odmiennych od dotychczasowych, nowych podstawach, Centralne Towarzystwo Wytwórczości krajowej podjęło inicjatywę zorganizowania pociągu-wystawy wytwórczości krajowej, jako nowej postaci propagandy, doskonale odpowiadającej naszym warunkom i potrzebom.

Pociąg-wystawa ma za zadanie syntetyczne przedstawienie produkcji krajowej, zwłaszcza tych działów, co do których istnienia lub rozwoju społeczeństwo polskie słabo jest zorientowane. Specjalna uwaga zwrócona ma być na działy wytwórczości, stanowiące przedmiot szerokiej konsumpcji. Część dydaktyczna wystawy zobrazuje możliwości rozwojowe tych dziedzin produkcji, w których zależni jesteśmy całkowicie lub częściowo od przywozu z zagranicy.

Wystawa czynna będzie w ciągu 4 miesięcy. Odwiedzi w okresie tym około 60 miejscowości województwa zachodnich, centralnych i południowych. Postój w każdym mieście trwać będzie od 1—4 dni. W czasie postojów zarezerwowane będą specjalne godziny na zwiedzanie wystawy przez kupiectwo i sfery rzemieślnicze, w większych ośrodkach zwoływane będą ponadto konferencje branżowe.

Pociąg-wystawa umożliwi producentom polskim znalezienie wewnątrz kraju nowych rynków zbytu.

Pociąg-wystawa, który na naszym terenie jest zupełną nowością, zagranicą posiada już wcale bogatą tradycję.

W Belgii pociąg propagandowy odbył już trzy tury. W czasie ostatniej przebył 2500 km, odwiedził 64 miasta i obejrzany został przez (około) 300.000 osób. W niektórych miejscowościach przewinęło się przez pociąg ponad 40% ludności.

W Holandji pociąg-wystawę zwiedziło w ciągu pierwszych trzech tygodni około 100.000 osób.

We Francji formuje się obecnie już trzeci z kolei Train-Expedition; poprzednie kursowały po dwa i pół miesiąca i przyniosły wprost nieoczekiwane rezultaty.

W Jugosławii pociąg-wystawa artykułów rolniczych odbył w ciągu 111 dni dwie tury, zatrzymując się w 125 miejscowościach. Zwiedziło go 320.000 osób. Wkrótce pociąg wyjeżdża w trzeci objazd, który potrwa 8 miesięcy.

W Anglii uruchomiono pociąg-wystawę firm cukierniczych, wagony tej wystawy, przyczepione do normalnie kursujących pociągów, odwiedzić mają 43 miasta.

Ogromnym powodzeniem cieszył się pociąg-wystawa na Lotwie. Na wystawę w poszczególnych miejscach postoju przybywały niejednokrotnie liczne grupy włościan z odległych o dziesiątki kilometrów miejscowości.

Jak będzie wyglądał pociąg-wystawa.

Pociąg-wystawa, organizowany przez Centralne Towarzystwo Popierania Wytwórczości Krajowej, składać się będzie ogółem z 35 wagonów, należąc będzie do największych imprez tego typu.

Do każdego wagonu przydzielony informatorem będzie udzielał publiczności wyczerpujących objaśnień. Informatorzy poza ogólnym materiałem dydaktycznym dysponować będą również kolekcjami, próbkami, katalogami itd. firm wystawiających, będą mogli przeto w konkretnych wypadkach ułatwić nawiązanie stosunków między wystawcą a zainteresowanym zwiedzającym.

Wystawa dostępna będzie dla publiczności przez cały dzień, przyczem go-

dziny ranne obliczone są głównie na wycieczki zbiorowe; w godzinach popołudniowych przewidziane są między innymi specjalne godziny dla kupców i rzemieślników.

Zasady organizacyjne pociągu-wystawy pomyślane są, jak widzimy, w ten sposób, aby impreza ta stanowiła nie tylko akcję propagandową o charakterze ogólnogospodarczym, ale też w wielu wypadkach umożliwić mogła zawieranie konkretnych transakcji.

Poprawa na rynkach pieniężnych.

O poprawie nastrojów na międzynarodowych rynkach pieniężnych świadczy fakt, że wyłożone w Londynie do subskrypcji pożyczki kanadyjska i austrjacka zostały pokryte z nadwyżką w ciągu jednej minuty. Równie łatwo odbyło się ulokowanie tych pożyczek i na innych rynkach.

Widać z tego, że wstrzymujący się od dłuższego czasu od lokat kapitał poszukuje zarobku z całą gwałtownością i cenia obecny moment jako sprzyjający do porzucenia stanu wyczekiwania.

Polska powinna tę koniunkturę wykorzystywać. Tętno naszego życia gospodarczego bije słabo — brak nam bowiem kapitałów, któreby mogły to tętno ożywić. Mamy szereg warunków, które działać mogą atrakcyjnie na dopływ kapitału zagranicznego. Należy do nich

przedewszystkiem gwarancja pewności, jaką kapitałowi zagranicznemu daje nasza polityka walutowa.

Lecz o ruchach kapitału decyduje nie tylko zaufanie, lecz przedewszystkiem chęć zarobku. Warunki nasze, charakteryzujące się tem, że znacznie większa niż w innych krajach część dochodu społecznego zabierana jest właścicielowi przez różnego rodzaju podatki, opłaty i świadczenia, były główną przyczyną, która odstraszała kapitał zagraniczny od lokat na naszym rynku. Dziś, kiedy pojawiają się pierwsze oznaki ustępującego paraliżu w dziedzinie międzynarodowego obrotu kapitałów, należałoby poddać rewizji i usunąć te wszystkie przeszkody, które mogą nas pozbawić korzyści, wynikających z dopływu kapitałów z zewnątrz.

Danina majątkowa od rolnictwa.

Tygodnik „Polska Gospodarcza” w dziale finansowo-skarbowym, pozostającym pod redakcją wicedyrektora departamentu podatków i opłat p. Michalskiego, omawia w ostatnim zeszyt (zeszyt nr. 35 z dnia 2 bm.) ostatnie wydane okólniki podatkowe. W okólniku, dotyczącym nadzwyczajnej daniny majątkowej od rolnictwa, minister skarbu przypomina, że danina na 1933 r. płatna jest w dwóch równych ratach w terminach do 30 bm. i do 15 października br. Obecnie władze skarbowe przeprowadzają obliczenia daniny i wypełniają nakazy zapłaty, które rozsyłane są płatnikom tak, aby bezwzględnie do dnia 15 bm. zostały doręczone za potwierdzeniem odbioru. W razie doręczenia nakazu zapłaty po dniu 15 bm. pierwsza rata daniny jest płatna w ciągu dni 14, druga zaś rata w ciągu dwóch miesięcy, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu zapłaty.

Stawki daniny majątkowej od rolnictwa wynoszą:

1) dla płatników podatku gruntowego, opłacających państwowy podatek gruntowy ponad 25—60 zł (bez regresji) ustawowa stawka wynosi 20% podatku gruntowego, a zwyczajka kontyngentowa 10% tej stawki, razem więc obciążenie wynosi 22% państwowego podatku gruntowego,

2) dla płatników, opłacających ponad 60 zł rocznie (bez regresji), ustawowa stawka wynosi 40%, zwyczajka kontyn-

gentowa 10% stawki, ostateczne obciążenie — 44% państwowego podatku gruntowego.

Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

Dnia 5 września br. odbędzie się w Warszawie zjazd związku izb przemysłowo-handlowych pod przewodnictwem b. ministra Klarnera.

W czasie obrad będzie poruszony szereg zagadnień z dziedziny ogólnej polityki gospodarczej, w szczególności rozpatrzone zostaną projekty ustaw: o nutowej, o probierczej i o uregulowania obrotu drobiem.

Ponadto zjazd omówi sprawy z zakresu polityki i handlu kompensacyjnego. Po zakończeniu zjazdu odbędą się posiedzenia międzyizbowej komisji w sprawie obrotu towarowego i polityki interwencyjnej na rynku płodów rolnych.

Kalendarzyk podatkowy na wrzesień.

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w miesiącu wrześniu br. płatne są następujące podatki:

do 15 września: zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1933, w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w miesiącu sierpniu br. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

do 15 września: zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za II kwartał 1933 r., przypadająca od pozostałych płatników podatku przemysłowego, niewymienionych w poprzednim ustępie;

do dnia 30 września: I rata nadzwyczajnej daniny majątkowej za 1933 r. przypadającej od płatników I grupy kontyngentowej (rolnictwo);

do 5 września: 1/4 część różnicy w po-

Pierwsza wystawa piekarska.

Przygotowania do pierwszej wystawy piekarskiej w Warszawie, która odbędzie się w czasie od 23 bm. do 1 października br. są już w pełnym toku.

Z całej Polski napływają zgłoszenia piekarzy, drożdżowni, młynów itd. Na wystawie demonstrowane będą wszelkie rodzaje pieców piekarskich, jak węglowe, elektryczne i gazowe. Wystawę zainteresowały się również instytucje wojskowe, które zamierzają demonstrować piekarnie polowe.

Wystawa zobrazuje wszelkie rodzaje produkcji pieczywa oraz pokrewne działy przemysłu.

Międzynarodowa wystawa drobiarska w Rzymie.

Rzym. (PAT.) Prace komitetu organizacyjnego w zakresie przygotowań do międzynarodowej wystawy drobiarskiej i międzynarodowego kongresu drobiarskiego w Rzymie zbliżają się ku końcowi. Przewiduje się utworzenie siedmiu działów, a mianowicie: kur, kaczek, perliczek, indyków, gęsi, gołębi i królików. Kwestją organizacji udziału polskiego zajmuje się Centralny Komitet Hodowli Drobiu.

Dalszy wzrost ceny złota.

Londyn. Cena złota podskoczyła znów, osiągając wysokość 131 szyl. 3 pensy za uncję. Wzrost cen złota jest przeważnie wynikiem wzrostu kursu franka francuskiego, który był notowany w stosunku do funta szterlinga 80,30 franków. Jest to najwyższy kurs franka w stosunku do funta szterlinga od czasu stabilizacji waluty francuskiej w roku 1924. (PAT.)

Czy wiecie, że...

... Polska, kraj rolniczy, przywoziła w pierwszych 7 miesiącach br. zwierząt żywych z zagranicy za 338.000 zł, gdy w tym samym okresie r. 1932 tylko za 271.000 zł.

...Polska, śpichrz Europy, sprowadziła w pierwszych 7 miesiącach br. zagranicznych artykułów spożywczych za 84.000 zł.

...Polska, posiadająca wysoko postawiony i dobrze rozwinięty przemysł szklany, który dotkliwie odczuwa brak zamówień, przywoziła w tychże samych 7 miesiącach br. wyrobów szklanych za 11.731.000 zł, gdy w analogicznym okresie roku 1932 — tylko za 7.753.000 zł.

...Polska, posiadająca znakomicie rozwinięty przemysł papierniczy, importowała w pierwszych 7 miesiącach r. 1933 266.278 kwintali papieru, gdy w r. 1932 tylko 236.868 kwintali.

Pomyślcie, ilu bezrobotnych znalazłoby u nas pracę, gdyby każdy z nas przed kupnem towaru zainteresował się jego pochodzeniem i żądał stanowczo wyrobów krajowych!

datku dochodowym od uposażeń służbowych, wynikającej z kumulacji uposażeń otrzymanych w ciągu 1932 r. od różnych służbowodawców;

do 15 września: zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu sierpniu br.;

do 5 września: podatek od energii elektrycznej pobranej przez sprawozdawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 sierpnia br., do 20 września br. tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni września br.;

podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym — w terminie do 7 dni po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności we wrześniu br., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również „z terminem płatności w miesiącu”.

Indywidualne ulgi w spłacie nadzwyczajnej daniny majątkowej.

Ministerstwo skarbu skierowało do wszystkich izb i urzędów skarbowych okólnik, w którym prezesi izb skarbowych i kierownicy urzędów skarbowych upoważnieni zostali do udzielania indywidualnych ulg w spłacie nadzwyczajnej daniny majątkowej w drugiej grupie kontyngentowej w drodze rozkładania na raty najdalej do końca roku podatkowego. Powyższe ulgi mają być udzielone w wypadkach, gdy jednorazowe uiszczenie daniny mogłoby zagrażać

egzystencji ekonomicznej płatników.

Upoważnienie do udzielenia indywidualnych ulg przysługuje przy daninie do 1.000 zł kierownikom urzędów skarbowych, a przy daninie ponad 1.000 zł prezesom izb skarbowych, względnie naczelnikom wydziału skarbowego. Ministerstwo podkreśla w okólniku, że z uwagi na konieczność otrzymania prelimitowanych miesięcznych wpływów, należy udzielać ulg z jak najdalej idącą ostrożnością.

Z Wielkopolski i Pomorza

Z Kujaw Zachodnich.

Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 5 na 6 bm. p. dr. Woyciechowski, ul. Solankowa 60. Nocny dyżur pełni apteka „Pod Krzyżem”. Pogotowie ratunkowe (dnem) tel. 417, (nocą) tel. 276.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Biblioteka Miejska czynna w dni powszednie od godz. 19,30 do 20,30, w czwartki od godziny 18,30 do 19,30.

REPERTUAR KIN:

Pałac: „7 portów i 7 dziewcząt”.
Kino X: „W służbie śledczej” i „Postrach Arizony”.

Ola Obarska w Teatrze Zdrojowym. Ola Obarska wystąpi w czwartek, dnia 7 bm. jedyną raz w Teatrze Zdrojowym w najnowszej operetce O. Straussa pt. „Kobieta, która wie, czego chce”. Młoda artystka da możliwość publiczności inowrocławskiej zapoznania się z jej walorami artystycznymi, które od czasu jej debiutu na scenie bydgoskiej dojrzały. Spodziewać się należy, że zarówno głośna współczesna operetka jak też i udział artystki obudzą żywe zainteresowanie. Bilety są już do nabycia w księgarni p. Knasta. Początek o godz. 8,30 wieczorem.

Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej w Inowrocławiu odbędzie się 7 bm. o godz. 18,45 w auli szkoły wydziałowej, na którym odbędzie się wprowadzenie nowych radnych: A. Boćka i K. Zielińskiego. Na porządku obrad aż dwie sprawy... Czyż na jedno posiedzenie nie za dużo?

Samobójstwo. Dnia 1 bm. w porze wieczornej pomiędzy małżonkami Jędrzejewskimi, zam. w Inowrocławiu przy ul. Błonie 2, doszło do sprzeczki. Po chwili zdenerwowana małżonka na kilka minut opuściła mieszkanie. Skorzy-

WĄBRZEŹNO. Przeniesienie w stan spoczynku. Dotychczasowy inspektor szkolny na powiat wąbrzeski Władysław Matuszkiewicz przeniesiony został w stan spoczynku.

Nakle.

Wewnętrzna eksplozja maszyny. Na szosie pomiędzy Gołańczą a Kcynią powstała z przyczyn niewiadomych eksplozja samochodu ciężarowego firmy Eksport-Bacon w Nakle, wyrządzając ogromne szkody. Odłamki szkła zraniły szoferę, pomocnik jego w chwili wybuchu wyskoczył ulegając tylko lekkim obrażeniom cielesnym.

Na Jasną Górę

na uroczystości ku czci Królowej Jadwigi i rocznicy zwycięstwa pod Wiedniem przy udziale całego polskiego Episkopatu organizuje się pielgrzymkę pociągami popularnymi. Wyjazd z Poznania nastąpi w piątek, dnia 22 września br. o godz. 10,40 rano, przyjazd w niedzielę, 25 bm. rano o godz. 4,27. Bilet kolejowy w obie strony wynosi III kl. 12,25 zł, II kl. 18,50 zł. Członkowie Tow. Pielgrzym płacą w III kl. 11,30 zł, w II kl. 17,50 zł.

Uczestnicy zamieszani na podstawie wykupionych u nas biletów uzyskują w obrębie 150 km. od Poznania za okazaniem biletów na pociąg popularny 70% zniżkę dojazdową i powrotną ze swej stacji. Na życzenie wysła się bilety pocztą za uprzednim nadesłaniem pieniędzy na bilet i porto.

Uprasza się o wczesne zgłoszenia, najpóźniej do 15 września, gdyż przyjmuje się tylko ograniczoną ilość uczestników. Na odpowiedź należy załączyć znaczek. Pieniądze można przekazywać przez P. K. O. nr. 204-548. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od 913 i od 15,30—18 sekretariat Tow. „Pielgrzym”, Poznań, ul. św. Józefa 5, tel. 20-62.

Wojowniczość Kosznajderów

Chojnice. Przed sądem okręgowym odpowiadał niejaki Otto Grauze, syn rolnika z Mokrego, powiatu chojnickiego, optant niemiecki. Akt oskarżenia zarzucał mu łżenie państwa polskiego.

Dnia 4 czerwca br. zebrało się w oberży Fenskego w Mokrem kilku niemiaszków przy butelce piwa. Tamże znajdowało się kilku Polaków. Kiedy Niemcy podochoćeni piwem i alkoholem zaczęli śpiewać niemieckie piosenki, Polacy zaprotestowali, jednak bezskutecznie. Doszło do sprzeczki pomiędzy Niemcami i Polakami. Przewaga była po stronie Niemców, Niemiec Krauze począł krzyknąć obelżywe wyrazy pod adresem Polaków.

Oskarżony Krauze na rozprawie zaprzeczył temu. Przesłuchany świadek Maliszewski z Mokrego potwierdził w zupełności zarzuty przeciwko K.

Na wniosek obrońcy oskarżonego adwokata Syskiego z Czerska, sąd rozprawy odczytał dla przesłuchania dalszych świadków.

stał z tego jej małżonek Michał i powiesił się na sznurze w mieszkaniu. Gdy żona jego wróciła do domu, oczom jej przedstawił się straszny widok wisielca. Gdyby natychmiast odcięto sznur, prawdopodobnie zdołaliby uratować denatę. Zaalarmowani domownicy wezwali policję, która po przybyciu na miejsce przecięła sznur, przyczem stwierdziła, że Jędrzejewski już nie żyje. Denat był z zawodu fryzjerem. Osierocił tylko żonę.

Kradzieże wzmagają się. Jeszcze nie przebrzmiały echa włamania do pp. Solińskiego i Bielińskiego, a już znowu policja donosi o kradzieży u p. Kornaszewskiego zam. w Inowrocławiu przy ul. św. Mikołaja 11. Dnia 1 bm. nieznanymi dotychczas sprawcy wkradli się do warsztatu p. Kornaszewskiego, dokonując kradzieży narzędzi zdziwnych i słusarskich wartości około 200 zł.

Złodziej kieszonkowy przy pracy. W Inowrocławiu kręca się znowu doliniarze, którzy oporządzą bardzo sprawnie kieszenie bliźnich. Dnia 2 bm. przybyła do urzędu skarbowego Irena Maciejczakówna celem uregulowania jakichś podatków. Gdy podeszła do kasy, wyjęła pieniądze i włożyła je do kieszeni. W tym momencie pewna niewiasta poprosiła ją, aby wypełniła dla niej przekaz pieniężny. Kiedy

spełniła przysługę tej tajemniczej pani, skradł Maciejczakównie jakiś doliniarz 250 zł w gotówce. Okradziona wszczęła natychmiast alarm. Zamknięto wszystkie drzwi w gmachu i przeprowadzono rewizję około 20 osób, lecz niestety sprawcy kradzieży nie przychwycono. Prawdopodobnie zaraz po dokonaniu kradzieży złodziej wyszedł z urzędu.

Kruszwica.

Kino Ziemowit: „Niepotrzebna”.

Kradzież zboża. Rolnikowi Kuropatwińskiemu w Pieckach skradziono kilka centnarów wymłóconego jęczmienia.

Czy Kruszwica będzie należeć do powiatu inowrocławskiego? Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej w myśl nowej ustawy samorządowej odbyło się pod przewodnictwem burmistrza St. Borowiaka, który po zapoznaniu ojców miasta z nową ustawą wyraził specjalne podziękowanie dotychczasowemu przewodniczącemu p. H. Sielcz-Fedkowiczowi i zastępcy przew. p. Konicznemu za dotychczasowe przewodniczenie radzie. Na wstępie obszernej dyskusji Rada Miejska ponawia swe liczne w tej sprawie uchwały, dotyczące przyłączenia Kruszwicy-wsi i Grodzka do miasta Kruszwicy, które to tereny sąsiadują z miastem. Ponieważ obecny wygląd tych części jest fatalny oraz ze wzglę-

du na bardzo wielki ruch turystyczny do Myszej Wieży i letniska, przyłączenie ich ze strony władz winno nastąpić w tempie przyspieszonym. Nie mniejszą dyskusję wywołała sprawa podziału powiatu, przyczem Kruszwica prawdopodobnie pozostanie nadal przy powiecie mogileńskim, mimo przyłączenia całego Zagopla do powiatu inowrocławskiego. Ponieważ Kruszwica historycznie, komunikacyjnie i gospodarczo o wiele więcej ciąży do Inowrocławia niż do Mogilna, Rada Miejska ponawia swą uchwałę o przyłączeniu miasta do powiatu inowrocławskiego oraz postanawia w tej sprawie wysłać delegację do Warszawy. W skład delegacji weszli pp. burmistrz Borowiak i dyrektor cukrowni Krzywiński, którzy udadzą się do stolicy w towarzystwie przedstawiciela wsi.

Budowa wodociągów w mieście Kruszwicy.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej m. Kruszwicy, które odbyło się przy udziale zarządu i komisji, zapadła doniosła uchwała o przystąpieniu do budowy wodociągów w mieście Kruszwicy. Na zebranie to przybyli: starosta powiatowy Stepiński i dyrektor Polskiego Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego inż. Piekarski. Zebranie zażądał burmistrz Borowiak, który na wstępie przedstawił cel zebrania i dość obszernie sprawozdanie z obecnych prac nad realizacją budowy wodociągów. Z kolei wyczerpujący plan budowy wodociągów przedstawił dyr. Piekarski. Potem powzięto następującą uchwałę, która ma wielkie znaczenie dla przyszłego rozwoju miasta, a temsamem dla zgałogzenia panującego w naszym mieście bezrobocia: „Zważywszy, że Fundusz Pracy wyda magistratowi w najbliższych dniach odnośne potwierdzenie na udzielenie pożyczki w wysokości 150.000 zł, upoważnia się magistrat, by niezwłocznie przystąpił wspólnie z komisją budowy wodociągów do realizacji budowy wodociągów w mieście Kruszwicy”. W uchwale tej nie zapomniano zobowiązać Instytut i inne firmy, mające wykonać budowę wodociągów, do zatrudnienia li tylko robotników i rzemieślników miejscowych z wyjątkiem oczywiście specjalistów. W uchwale specjalnie zaznaczono, by budowa była rozpoczęta w kwietniu, a zakończona we wrześniu 1934 r.

ZMARLI:

Ś. p. Józef Wymysłowski, właściciel cukrowni w Gnieźnie.
Ś. p. Feliks Wagner, lat 70, w Poznaniu.
Ś. p. Tofil Domski, mistrz kowalski, w Rumli.
Ś. p. Franciszek Wojciechowski, lat 75, w Ciechru na Kujawach.
Ś. p. Władysław Matuszewski, lat 45, w Grudziądzu.

Związek Emerytów Państw. zwołuje miesięczne zebranie na dzień 5 września godz. 18 do sali Strzelnicy przy ul. Przedzamcze.

Konsulat Peru w Toruniu. W ostatnich dniach został założony w Toruniu konsulat republiki Peru. Kierownictwo konsulatu powierzono tymczasem p. Adolfowi Szczerbie-Likiernikowi z Warszawy, który w miarę potrzeby dojeżdżać będzie do Torunia.

Wspaniała uroczystość pocztowców w Pruszczu koło Bydgoszczy.

Poświęcenie sztandaru. — Nabożeństwo. — Akademja.

(Od własnego sprawozdawcy „Dzien. Bydg.”)

Miejscowość Pruszcz koło Bydgoszczy była w niedzielę 3 bm. widownią podniosłej uroczystości, będącej równocześnie wyrazem głębokich uczuć patriotycznych naszych pocztowców, którzy obchodzili poświęcenie nowo sprawionego sztandaru Związku Niższych Pracowników Pocht i Teleg. koło w Pruszczu.

W pochodzie do kościoła przy udziale około 200 osób z 10 sztandarami i proporcami na czele zauważyliśmy przedstawicieli władz z prezesem Dyrekcji Pocht i Teleg. p. Słojewskim z Bydgoszczy na czele, przedstawicieli władz związkowych, członków komitetu honorowego, delegacje bratnich i miejscowych organizacji jak: Kółko Rolnicze, Kolej. P. W., S. M. P. mekskie i żeńskie, Wojacy, Zw. Strzelecki itd., kolejarze z Terespoła, Koło Pracowników Pochtowych Świecie oraz liczne delegacje Zw. Niższych Pracowników z Gdyni, Bydgoszczy, To-

runia, Chojnic, Kamienia, Grudziądza, Świecia i t. d.

Na boisku szkolnym ustawiono ołtarz. Tutaj też ks. prob. Schwanic po pięknym, głębokim patriotyzmem nacechowanym przemówieniu dokonał aktu poświęcenia sztandaru. Chrześnymi byli pp.: prezes dyrekcji Słojewski, Biernaccy, Meggerowie, Reinhold, Szatkowska, Szmelcowie, Baleswscy, Cichańscy, Grzybkowie, Ligendowa itd. Po mszy św. odbył się pochód, zakończony defiladą.

Drugą częścią uroczystości była uroczysta akademja, którą zajął prezes miejscowego koła p. Kruszyński, witając wszystkich obecnych. W swem przemówieniu wstępnem scharakteryzował historję koła, istniejącego od 8 lat. Na zakończenie zaś wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Ostatnim etapem uroczystości był koncert i zabawa familijna.

Toruń.

Nocny dyżur apteczny pełni do środy włącznie apteka „Radziecka” ul. Chełmińska.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11—11,30 i od 16—19.

REPERTUAR KIN:

Mars: „Syn dżungli”.
Światowid: „Biała lilja”.
Palace: „Wiktoria i jej huzar”.
Corso: „Władczynie Atlantydy”.

TEATR POLSKI.

We wtorek o godz. 20 premiera „Dwadzieścia dni kozy” komedia w 3 aktach M. Henequina. Ceny zniżone.

W środę o godz. 20 „Znak na drzwiach”. Cztery karty z kroniki kryminalnej Ch. Pollock'a w przeróbce J. Mazanka i J. Orłowskiego. Passe-partout nieważne.

Konkurs wyzłów dowodnych odbędzie się staniem Pom. Tow. Łowieckiego w dniach 6 i 7 bm. w nadleśnictwie Klosnowo. Dla najlepszych menezów wyznaczyły Min. Rolnictwa oraz Pomorskie Tow. Łowieckie kilka cennych nagród.

Zniżki kolejowe dla zwiedzających Toruń. Za staraniem Komitetu Obchodu 700-lecia miasta Torunia decyzją Min. Komunikacji przynależą osobom przybywającym do Torunia na obchód 700-lecia miasta w czasie do 30 września 50% zniżki indywidualnej w drodze powrotnej. Zniżki te uzyskać można przy kasie kolejowej w Toruniu na zasadzie karty uczestnictwa, wystawionej przez biuro obchodu 700-lecia miasta Torunia (ratusz, pokój nr. 6).

Rejestracja rocznika 1915 rozpoczęła się z dniem 1 września. Wszyscy z rocznika 1915, mieszkający w Toruniu, winni zgłaszać się w ciągu miesiąca września z metryką urodzenia i wykazem osobistym w ratuszu (referat wojskowy, pokój nr. 6 na parterze).

Miesięczne zebranie Zw. Niższych Funkcjonarjuszy Państw. R. P. odbędzie się we wtorek, dnia 5. bm. o godz. 18 w lokalu p. Pawlikowskiego.

Wycieczka Państw. Seminarjum Nauczycielskiego z Zgierza w liczbie 48 uczennic zwiedzała w ub. niedzielę zabytki grodu Kopernika. Nadto zauważono kilka innych mniejszych wycieczek.

Wiceminister skarbu p. Jastrzembski

na kongresie kupieckim w Toruniu w dniu 24 września 1933 r.

Ogólnie wiadomo, jak poważną rolę w gospodarstwie narodowym odgrywają monopole państwowe, które wszak przejęły wielką część ongiś handlu wolnego. Dążenia Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu idą od lat w kierunku szarmonizowania interesów monopolów z interesami handlu wzgl. koncesjonariuszy. Jednym z palących zagadnień jest kwestja podwyższenia rabatów na wyroby monopolowe czyli większego jak dotąd zainteresowania kupca w powiększeniu obrotów. Sprawa ta nabiera dużego znaczenia wobec ogólnego spadku obrotów. Usiłowania Związku zdają się mieć obecnie większe szanse realizacji, sprawa ta była przedmiotem wielokrotnych rozmów delegatów Związku z p. wiceministrem Jastrzemb-

skim i znajdzie ostateczne nasświetlenie na kongresie ogólnokupieckim w Toruniu.

Korzystając z pobytu w Grudziądzu p. wiceministra, delegacja Związku w osobach prezesa Marchlewskiego i dr. Smolenia — prezesa Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Gdyni, zaprosiła p. wiceministra na kongres kupiecki z uwagi właśnie na mające tam być omawiane sprawy monopolowe. Pan minister bardzo życzliwie przyjął to zaproszenie podkreślając, że z każdym jego pobytem na Pomorzu wzrasta jego sentyment do tej ziemi i jej potrzeb i zapewniając, że postulaty Związku będą zawsze przedmiotem poważnych rozważań — z miłą chęcią przyjmuje zaproszenie na zjazd, chcąc spotkać się tam z kupiectwem pomorskim.

Niespodziewane plony w ogródkach działkowych.

Towarzystwo ogródków działkowych w Toruniu urządziło w czasie od 3 do 5 bm. w oknie wystawowym obok poczty pokaz plonów swej pracy ze swych działek. Wyniki tej mozolnej pracy są niespodziewane. Widzimy tam dnyne do 30 kg. najrozmaitszych odmian, pomidory do 90 sztuk na jednym krzewie, ogórki do 2 kg. wagi, 35 cm. długości, pomidory do pół kg. wagi, rzadkiej wielkości kapuste, buraki, brukiew, marchew, kalafior, kalarepę, a nawet obok pięknych wielobarwnych kwiatów i jabłka z świeżo sadzonych drzewek. Są to plony pierwszego roku, gdzie ziemia dotąd przedsta-

wiała puste pole piaszczyste, na którym nie bar-dzo udawało się żyto. Wytrwała praca nad uszlachetnieniem roli przyniosła obok niespodziewanych plonów przede wszystkim pełne zadowolenie ogródkarcom.

Oby wystawa ta była bodźcem i zachętą dla innych, którym czasu starczy, by codziennie kilka chwil poświęcić pracy w ogródku, by w przyszłym roku nie tylko nie pozostały wolne działki, ale ich nawet zabrakło.

Towarzystwo istnieje pierwszy rok na obszarze ziemi około 16 ha., wydzierżawionej na 25 lat od zarządu miasta Torunia.

Marysienka

Pocz. o godz. 6.50 i 9.

Dziś, we wtorek premiera niezwykłego filmu dźwiękowego, poruszającego w zupełnie nowy sposób zagadnienia współczesnej moralności pod tytułem

Kobiety, bez przyszłości

W roli głównej Idealna para Koch. Joan Crawford Clark Gable

Jeździec bez trwogi

Jednocześnie dźwiękowy przebój z życia dzikiego zachodu pod tytułem

W roli głównej Tom Keene fenomenalny jeździec i akrobata wraz ze swym dziekim mustangiem „Furja”. (16408) Humor! Groza! Miłość! Zemsta!

Echa raidu niemieckiego przez Pomorze.

Z Czerna donosi nasz korespondent: W czasie przejazdu niemieckich samochodów przez Czernę zapanował wśród nich. Niemców istny szal radości. Godzinami stali na trasie raidu i najchętniej wskoczyliby do samochodów „landsmanów”, gdyby nie policja, która patrolowała na ulicy. Szczególną uwagę zwracały na siebie Sommerfeldowa z córką, Makernówna oraz siostry Hambrzych z Czerna, które wybiegły na ulicę z bukietami róż, rzucając je do samochodów. Rzecz jasna że uczestnicy raidu samochodowego widząc tak szczere objawy radości, podnosili ramiona do hitlerowskiego pozdrowienia.

W okolicy Łęga pewien samochód raidu wyrzucił na szosę ulotki „Kundendienst”. Policja ulotki zajęła. Na ogół ludność polska z wielką niechęcią i niezadowolaniem śledziła przebieg raidu, który uważany jest za akt polityczno-propagandowy.

Beznadziejne położenie bezrobotnych w Tczewie.

Tczew. Bezrobotni m. Tczewa liczący około 2 tys. głów przeżywają obecnie nędzę nie do opisaną, a zdani są na pastwę losu, nie mając widoku lepszego jutra, blakają się po ulicach miasta jak widma. Wśród bezrobotnych znajduje się dużo inteligencji bezrobotnej obarczonych liczną rodziną, ludzie ci nie zdolni są do żebrania a mimo to żyć trzeba.

Magistrat miasta Tczewa z braku funduszy przed kilkoma miesiącami wstrzymał prace do-razne jak i wydawanie kart żywnościowych, wydaje jedynie chleb i mleko dla dzieci. Z dniem 31 sierpnia br. zarząd miasta wstrzymał zupełnie wydawanie chleba dla bezrobotnych nie mających dzieci, a wydaje obecnie jedynie 1 chleb 4-funtowy na tydzień i 1/4 litra mleka dziennie dla dziecka do lat 15.

W ub. piątek rano na placu przed Magistratem zebrał się tłum bezrobotnych - widm, którzy mimo głodu i nędzy z wielkim spokojem oczekiwali rezultatu konferencji komitetu bezrobotnych z burmistrzem Wojczyńskim. Po godzinnej konferencji burmistrz Wojczyński oświadczył bezrobotnym, iż z powodu braku odpowiednich funduszy, jak i mąki wojewódzkiej, która nie wystarcza na zaopatrzenie bezrobotnych w chleb powszedni jest z bólem serca zmuszony wstrzymać rozdawanie racji chlebowych aż do czasu otrzymania zaciągniętej przez miasto Tczew od Funduszu Pracy pożyczki 30 tys. zł. Po wysłuchaniu tego oświadczenia burmistrza bezrobotni w spokoju rozeszli się do swych domów by nadal głodować.

WEJHEROWO. Muzeum kaszubskie. Z inicjatywy burmistrza Owńskiego i wicestarosty morskiego Bolduana oraz staraniem powstałego tu niedawno Tow. Miłośników Kultury, Literatury i Sztuki Kaszubskiej powstać ma w Wejherowie muzeum kaszubskie. Zorganizowane zostaną nadto prace badawcze nad przeszłością ziemi kaszubskiej, nad ochroną zabytków przyrody powiatu morskiego itd.

Grudziądz.

Apteka dyżurna: „Pod Lwem”, ul. Pańska nr. 19, tel. 40.

Teatr Miejski. W sobotę 9. bm. gościnny występ teatru toruńskiego „Fräulein Doktor”. Początek przedstawienia o godz. 8.30.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Szanghaj express” z Marleną Dietrich.

Gryf: „Ekstaza” największe arcydzieło czeskiej sztuki filmowej.

Orzeł: „Godzinę z tobą” i „Obrońca praw”.

Polski Czerwony Krzyż. Grudziądzki oddział Polskiego Czerwonego Krzyża wznowił z dniem 1 bm. swoją czynność. Sekretariat przy ul. Starej 1 przyjmuje nadal zainteresowanych codziennie w godzinach między 11 a 13.

Dożynki na rzecz budowy nowego kościoła odłożone. Z powodu ulewnego deszczu zapo-

Budowa nowej centrali automatycznej - telefonicznej w Grudziądzu.

Wzorem innych wielkich miast przystąpił również Grudziądz do budowy nowego urządzenia telefonicznego automatycznego z licznikami. Prace przygotowawcze są w pełnym toku. Na dziedzińcu pocztowym buduje się specjalny dom, w którym mieścić się będzie aparatura nowego urządzenia. W okolicy dworca autobusowego wydzierżawiła Dyrekcja Poczty specjalny plac, na którym wykonuje się rury betonowe, które służą będą do ułożenia kabli podziemnych. Jak nas informują, kable położone będą jeszcze przed nastaniem zimy, a nowa aparatura uruchomiona będzie do 1 lutego przyszłego roku.

Urząd Pocztowy przyjmuje już zamówienia dla nowych abonentów o założenie połączenia automatycznego. Opłata miesięczna wynosić bę-

Z życia towarzyskim.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 5 września 1933 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Wawrzyńca Just. b. Jutro: Eugeniusza, Zacharyusza pr. Wschód słońca o godzinie 5.16. Zachód słońca o godzinie 18.41.

Stan pogody

Rano chmurno, miejscami mgła. W ciągu dnia rozpozgodzenie. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane, potem słabnące wiatry z kierunków północnych.



DYŻURY NOCNE APTEK

- od 4. IX. do 10. IX. 1933 r. 1) Apteka pod Aniołem. 2) Apteka przy pl. Teatralnym. 3) Apteka p. Tarasiewiczza.

MUZEUW MIEJSKIE otwarte codziennie od 9—16, w niedziele i święta od 11—14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, we wtorek operetka Straussa „KOBIE- TA, KTÓRA WIE, CZEGO CHCE”, która doznała wręcz entuzjastycznego przyjęcia ze strony licznie zebranej publiczności. Bohaterką wieczoru jest artystka Ola Obarska, która da się słyszeć na dzisiejszym przedstawieniu.

W środę „ZONECZKA Z VARIETE” tryskająca brawurowym humorem farsa Möllera wykonana z werwą przez naszych artystów.

Echa wybudowania pierwszych szybowców w Bydgoszczy.

Co mówi fachowiec o szybownictwie i lotach szybowcowych.

(ak.) Wybudowanie pierwszych szybowców w naszym mieście, o których poświęceniu pisaliśmy we wczorajszym numerze, wywołało żywe echo wśród szerokiego kół społeczeństwa. W tej nowej dla szerokich rzesz dziedzinie, jaką jest szybownictwo, zasięgnął nasz sprawozdawca lo-

kalny opinii fachowcy, który wypowiedział się jak następuje:

Szybownictwo jako takie jest starsze aniżeli lotnictwo silnikowe. Lotnictwo silnikowe wzięło właśnie początek z szybownictwa. Pierwsze płatowce pionierów braci Wright i senjora Lilienthala były szybowcami. Gdy Lilienthal dla startu posługiwał się wyższymi obiektami, dachami lub stokami pagórków, z których planował ku ziemi, bracia Wright posługiwali się kaptuła. Zarówno jeden jak i drugi rodzaj startu jest dziś jeszcze stosowany. W ostatnich czasach zaczęto stosować nowy rodzaj startu, t. j. holowanie. Szybowiec przyczepia się na linie do 100 m. długiej do zwykłego płatowca, który podholuje szybownika do wysokości 2.000 do 3.000 metrów, poczem następuje odrzucenie liny. Bardzo popularne jest mniemanie, że start szybowca może się odbywać tylko przy silniejszym wietrze. Jest to jednak błędne. Szybowiec może nawet startować przy słabym wietrze lub nawet przy t. zw. ciszy przyziemnej. W obozach szybowcowych jesteśmy często świadkami, jak piloci holują swego startującego kolegę linami na przestrzeni kilkunastu lub kilkaset metrów dla nadania jego płatowcowi należytego rozpędu.

Szybowiec różni się od płatowca silnikowego jedynie brakiem silnika i śmigła, a zamiast podwozia z kołami posiada zazwyczaj zwykłą płożę. Również uderza widza znaczna rozpiętość skrzydeł, dochodząca do 20 i więcej metrów. Gdy w płatowcu stosunek szerokości do długości skrzydeł rzadko kiedy przekracza stosunek 1:6, to w szybowcu stosunek ten docho-



REGATY KOBIECE

WIELKIE MIĘDZYKLUBOWE NIEDZIELA 10 WRZESNIA TOR REGATOWY BRDUJŚCIE 9 BIEGÓW. POCZ. O GODZ. 14-TEJ.

ry jest dorocznym ogólnopolskim złotem tej organizacji, przyjadą, mimo ciężkich czasów dzisiejszych — w okazałej liczbie delegaci i goście z całej Polski. Natychmiast po przyjeździe do Poznania należy się zgłaszać do lokalu organizacji przy ul. Skarbowej 12, w celu otrzymania karty uczestnictwa, adresu noclegu i wszelkich niezbędnych informacji.

PROFESOR ROZTARGNIONY.

Pewnego profesora powiadają, że przed chwilą został ojcem. Profesor pyta o pleć:

— Muszę koniecznie wiedzieć — woła — przecież nie wiem, czy zostałem... ojcem, czy matką!

dzi i nawet przekracza 1:10. Poza tem w płatowcu silnikowym obciążenie na 1 m. kwadratowy powierzchni nośnej dochodzi do 100 kg., w szybowcu normalnej konstrukcji stosuje się obciążenie nie przekraczające 10 kg. na metr kwadratowy.

Lot szybowcowy polega na umiejętnym wykorzystaniu prądów powietrza, które zależnie od wysokości i konfiguracji terenu posiada różne szybkości, a nawet kierunki. Wyniki długodystansowe nie osiągają t. zw. piloci brawurowi, lecz tylko ci, którzy poświęcają się dokładnemu studjum prądów powietrznych. Pilot znający dokładnie wpływ wiatrów, może się wznieść na kilkanaście set metrów ponad miejscem startu i może nawet polecieć w obranym kierunku. Szybownictwo posiada poważne znaczenie jako przedszkole dla lotów silnikowych, zwłaszcza lekkimi płatowcami sportowymi o słabej mocy silnika. Pilot znający gruntownie szybownictwo, nie będzie w razie wadliwego działania silnika skazany na łaskę losu i łatwiej wylądować bez wypadku.

Często się słyszy, że lotnictwo to drogi sport. Lotnictwo jako takie może, bo cena silników dochodzi do kilkanaście tysięcy. Ale szybowiec można sobie już zbudować za 600—900 zł. Za granicą można nabywać już gotowe szybowce fabryczne za 100—200 dolarów. Przypuszczać należy, że gdy znajdą się w odpowiedniej ilości odpowiedni instruktorzy, szybownictwo będzie mogło rywalizować z sportem kajakowym.

Zagranicą — zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych i w Niemczech — ilość osób, posiadających zezwolenie na loty szybowcowe, dochodzi do kilkadziesiąt tysięcy, a liczne dobrze zorganizowane obozy szkolne wypuszczają coraz to nowe i liczniejsze zastępy, które w wypadku wojny po przejściu skróconego kursu pilotażu zasilą kadry pilotów wojskowych.

Szybownictwo polskie posiada już ustaloną tradycję i należy powitać z uznaniem inicjatywę naszych kolejarzy. Miejmy nadzieję, że powstana liczniejsze ogniska tego szlachetnego sportu.

Obchody ku czci Jana Sobieskiego i Stefana Batorego w Bydgoszczy.

W niedzielę, 10. bm. popularna akademja Związku Powstańców i Wojaków.

We wtorek 12. bm. o godz. 8 wieczorem uroczysta akademja w Teatrze Miejskim.

W sobotę, 16. bm. o godz. 16 akademja w Teatrze Miejsk. dla młodzieży szkolnej, a o godzinie 19 pochód orkiestr na ulicach miasta.

W niedzielę, 17. bm. o godz. 10: uroczysta msza św. w kościele farnym, odsłonięcie tablicy pamiątkowej króla Stefana Batorego i króla Jana III Sobieskiego na kościele Klarysek, pochód organizacji w. f. i p. w., kulturalno-oświa-

towych i t. p., koncert orkiestr w różnych punktach miasta i popularne odczyty na przedmieściach.

— Pralnia chemiczna i farbiarnia Anny Komorowskiej, przeniesioną została z ulicy Grunwaldzkiej, na ulicę Marsz. Focha 16. Zaznaczyć należy, że pralnia, istniejąca już od lat 10, obecnie urządzona została wzorowo, według wszelkich najnowszych zasad techniki.

Czy należy redukować mężatki?

Ankieta „Dziennika Bydgoskiego”.

W kwestji tej pisze nam jeden z czytelników:

Jestem zdecydowanym zwolennikiem redukcji mężatek, których mężowie pracują i w tej taktyce Rządu upatruję — w przeciwnieństwie do uwag czytelniczki, która ostatnio w tej materji głos zabierała — poważny środek zaradczy wobec katastrofy kryzysu i bezrobocia. W dowodzeniu posłusznie się najpierw argumentami podanymi przez wspomnianą wyżej czytelniczkę. „Małżeństwo już samo przez się zawiera groźbę redukcji”. A tak! Bo z chwila, gdy w nowozałożonym ognisku domowym środki utrzymania zdobywać może dwoje osób, to jak wysoce krzywdzącą byłoby to dla tych rzesz mężczyzn, którzy również marzą o szczęściu rodzinnem, a którym na przeszkodzie stoi nie obawa redukcji, lecz taka tylko drobnostka, że nie mają za co żyć! Ale jest przecież także rzesza nie-mężatek, które też chciałyby zarabiać nie tylko dla siebie, lecz i na utrzymanie matki-wdowy i młodszego rodzeństwa.

Mało przekonującym jest sposób zwalczania projektu redukcji mężatek przez wskazywanie na niestałość usposobienia męża. Pomijając, że jest to argument co najmniej obusieczny, chciejmy zauważyć jedno. Materjalna niezależność żony od męża i odwrotnie jest wymarzeniem podłożem do „wyprania się” z uczucia miłości. Za pieniądze dużo można dostać. A taki uszczerbek, jakim jest niewątpliwie brak pensji żony, jakże zbawienne ma skutki!



Dwaj przyjaciele na plaży orłowskiej używają słońca i powietrza w miłej zgodzie i wzajemnej adoracji.

I mąż się nie bawi, bo za co? A żona jest wierna, bo co robi bez męża, który ją utrzymuje? Więcej jest danych ku temu, by panowało szczęście rodzinne.

Rodzina. Słowo czcigodne, nietylko przez swą istotę, lecz uświęcone pracą i staraniem matki wychowawczyni. Tu jest pole działania kobiet, jej powołanie, tu kapitał, którego oprocentowanie zależeć będzie od wartości wkładu. Dziecko — to kapitał nasz i narodu, sposób jego wychowania, to wartość naszego wkładu. A proszę Was, moje panie, gdzie są te porywane deklaracje o kobiecie-matce, kobiecie-wychowawczyni? Czyżby to były tylko słowa? A jeśli w odpowiedzi powiecie mi: Pensja męża nie wystarcza, ja muszę zarabiać — to ja pytam: A coż zrobią ci mężowie, którzy wogóle pracy nie mają i na których zwrócone są oczy całej rodziny?

Albo taka kwestja jeszcze. Na temat „szkodliwości i antyspoleczności”. Inwazja kobiet na stanowiska, które były i być powinny niepodzielna dziedziną mężczyzny, sprawia, że tysiące mężczyzn zdrowych i silnych, pełnych zapału do pracy, marnuje się. Żaden z nich nie założy ogniska domowego, bo być utrzymaniem żony, to dziwnie się słyszy. Oczywiście jest, że sytuację pogarszają kobiety-mężatki. Rozważa-

nie więc na temat „szkodliwości i antyspoleczności” winno być ujęte z tego punktu widzenia.

Na zakończenie: Czy larum, jakie panie mężatki podnoszą, jest naprawdę takie przejmujące, skorżwamy, że Rząd Polski zamierza tylko redukować te mężatki, których mężowie zarabiają powyżej 500 zł miesięcznie.

Szafować pieniędzmi, to przyjemna rzecz, ale za 500 zł można żyć. Można wygodnie żyć!

E. M.

Związek byłych zawodowych wojskowych.

Związek byłych zawodowych wojskowych R. P. z siedzibą zarządu głównego w Bydgoszczy, skupiający w swym szeregu wszystkich byłych podoficerów zawodowych oraz podoficerów zawodowych w stanie spoczynku, owocną działalność którego w strzeżeniu praw swych członków, datuje się już od roku 1928, ufny w pomoc i poparcie czynników decydujących, dowodem czego niechaj będzie ostatnie zarządzenie ustawowe, tak długo oczekiwane i tak dosadnie decydujące o zapewnieniu bytu podoficerom zawodowym, zwalnianym z czynnej służby wojskowej, kontynuując dalszą wzmoczoną pracę dla dobra członków w całej rozciągłości umożliwionej statutem.

Koła Związku obejmują teren całego państwa polskiego.

Zarząd główny Związku skutecznie in-

terwenjuje w sprawach członków u władzy czy to w kwestji posad, czy też wreszcie w wyjednananiu zaopatrzenia emerytalnego, wzgl. inwalidzkiego.

Związek byłych zawodowych wojskowych będąc równocześnie organizacją P. W. jako taki zgłosił swe wystąpienie do Federacji Związków Obrońców Ojczyzny.

Do niezrzeszonych b. podoficerów zawodowych zarząd główny Związku zwraca się niniejszem z apelem, ażeby w interesie własnym bezzwłocznie zgłaszali się w charakterze członków do poszczególnych kół, wzgl. do sekretariatu w Bydgoszczy, ul. Poznańska 7, II, który udzieli wszelkich informacji w sprawach Związku.

—o—

CH. D. KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.

Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 7.30 w hotelu Lening.

Ze względu na wygłoszenie dwóch referatów przez p. redaktora Formañskiego i p. prezesa Beyera, przybycie wszystkich członków konieczna. Sympatycy mile widziani.

Zarząd.



POWSTAŃCY BYDGOSCY składają hold poległym towarzyszom broni.

Nowi pomocnicy gastronomiczni z dowodami uzdolnienia.

(n) Komisja egzaminacyjna przy Związku zawodowym pracowników przemysłu gastronomiczno-hotelarskiego w Bydgoszczy dopuściła w tym roku do egzaminu tylko pięciu praktykantów, którzy oprócz zaświadczeń o ukończeniu co najmniej 3-letniej nauki w zakładzie gastronomicznym złożyli musieli dowody, iż regularnie uczęszczali na fachowe wykłady w państwowej szkole dokształcającej.

Wymagane dowody uzdolnienia wydaje Związek tylko tym kandydatom, którzy wykazują znajomość towarów, fachowej obsługi, posiadają dystynkcję i ewtl. znajomość obcych języków.

Egzamin w dniu 4 września br. w Bydgoszczy zdali:

Dobrze: Jan Klóska, praktykant w restau-

racji „Pod Orłem” i Jan Tarsa, praktykant w restauracji p. Jankowiaka (hotel Lening).

Dostatecznie: Franciszek Przybyła (bar „Ul”), Konrad Matysik (hotel Rosenfeld) i Bernard Kwiatkowski.

Komisji egzaminacyjnej przewodniczył p. Kazimierz Dzikowski z Inowrocławia, prezes Związku pomocników gastronomicznych obu województw: poznańskiego i pomorskiego. Członkami komisji egzaminacyjnej byli starsi kelnerzy pp.: Schlabs (z Pod Orła), Częstochowski (z Gastronomji), Theiss („Morskie Oko”) i kuchmistrz p. Kwasikowski (z Pod Orła).

Egzamin odbył się w lokalu własnym pomocników gastronomicznych „Gastronom” przy ulicy Jagiellońskiej. Egzamin trwał blisko pięć godzin.

Pojutrze ciagnienie CZY MASZ JUŻ LOS Z KOLEKTURY

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Kobieta, która wie czego chce”

Operetka w 5 obrazach według L. Verneuil'a. Muzyka Oskara Straussa.

Występ gościnny Oli Obarskiej.

Wątek sceniczny, mimo operetkowego założenia, mógłby równie dobrze służyć za materiał do poważnego dramatu; treść obfituje w szereg momentów, które natrafimy na odpowiednio czuły grunt, z pewnością zdolne byłoby wzruszać do głębi serca. Kobieta, która przez życie szła pewnym zwycięstwem krokiem, której bujna przeszłość liczy się na sztuki dymisjonowanych i złamanych serc męskich, znalazła się nagle wobec przeszkody, której przekroczyć nie miała ani odwagi, ani siły. Nie znajdując nigdy godnych siebie rywali, znalazła ją we własnej córce. Do walki o męczyznę stanęły oko w oko, z jednej strony matka, zbyt piękna jeszcze i zbyt przez świat uwielbiana, by się odsunąć od jego pokus, z drugiej — córka, młodziutka wprawdzie bardzo, ale na tyle już dojrzała, by walczyć odważnie i mężnie o budzące się prawo do miłości. Libretto skonstruowane jest bardzo szczęśliwie i śmiało możnaby je uznać za wzór operetkowego tekstu. Muzyka nosi na sobie firmę zbyt solidną, by nie wzbudzić zupełnego do siebie zaufania. Melodje Straussa są pełne poezji, sentymentu i owej specyficznej atmosfery wiedeńskiej, zawsze pełnej uroku i romantycznego blasku. Szkoda wielka, że zdekompletowana do minimum orkiestra naszego teatru nie pozwala na dokładne odtworzenie straussowskiej partytury, pozbawiając tem samem słuchacza wielkiej części jej piękna, ukrytego właśnie w instrumentacji.

Trio głównych postaci sceny tworzą: Korabianka, Obarska i Zayenda. Każdorazowy występ Korabianki cechuje niezwykle szczere i poważne ustosunkowanie się do jej roli, co przy solidnej poezji aktorskiego talentu daje jej możliwość odpowiedniego wczuwania się w odtwarzane sytuacje i kreowanie postaci, pełnych życiowego realizmu. Jest to wielką jej zaletą, nieczęsto niestety wśród aktorów spotykaną. Jej Manon Cavallini jest postacią żywą, która upaja się hołdami miłości, składanymi u jej królewskich stóp, lecz rezygnuje z „wiosny życia” gdy zabiło w niej serce matki. A czyni to wszystko z takim wdziękiem, tak naturalnie i ujmująco, że dziwić się nie można, gdy publiczność coraz wyraźniej i szczerzej okazuje jej swoją wdzięczność i sympatię.

Ola Obarska, niedawno przez astronomów teatralnych stolicy odkryta „gwiazdeczka” wystąpiła na gruncie rodzinnym po raz pierwszy i ona sądzić była głównym magnesem, który ściągnął do teatru rekordową liczbę publiczności. Mimo krótkiej stosunkowo kariery artystycznej, Obarska zachowuje się na scenie, jak aktorka rutynowana, która zna publiczność i własne zalety, świetne warunki zewnętrzne, swoboda aktorska, a przedewszystkiem to, „że i ona wie, czego chce” to atuty niecodzienne. Także głosowo przedstawia się Obarska niezwykle korzystnie, choć tu, przy jej młodości możnaby jeszcze niejedno polepszyć. Szczególnie rejestr górny wydaje mi się trochę „forsowany”, co w stosunku do dobrze i łagodnie brzmiącej średnicy, odcina się zbyt jaskrawo.

Zayenda miał znowu raz rolę stuprocentowego amanta. Wymagania stawiane aktorowi przez tę rolę, są tak stereotypowe i stale się powtarzające, że na wykazanie pewnych nowych ze strony artysty zdobyć nie byłoby nawet, mimo jego najszczerzych chęci, miejsca,

ani sposobności — śmieszny łańcuch, stale zmieniających się przyjaciół i „ofiar” Manon stanowią między innymi: Andrzejewski, Przebiński, Cirin i wreszcie Oledzki, jak zwykle główny fabrykant śmiechu.

Reżysersko doskonale rzecz opracował Cybulski, który wystąpił również w dwóch rolach drobniejszych. Efektowne pomysły dekoracyjne Krassowskiego przyczyniły się w dużej mierze do ogólnego sukcesu. Dyrygował L. Hładyłowicz.

„Kobieta, która wie, czego chce” zasługuje w pełni na powodzenie i z pewnością długo się utrzyma na teatralnym afiszu.

Alf. Rösler.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Posiedzenie zarządu okręgowego Ch. Z. Z. odbędzie się we wtorek, 5. bm. o godz. 18.30 w sekretariacie ul. Dworcowa 5.

Obecność wszystkich członków pożądana. Przewodniczący.



GRUPA UCZESTNIKÓW „LETNISKA AKADEMICKIEGO” W RUNOWIE KRAIŃSKIM, ZORGANIZOWANEGO PRZEZ „BRATNIA POMOC” STUDENTÓW W. S. H. W POZNANIU.

Siedzą od strony lewej: prezes Bratniej Pomocy, p. J. Mertka, dyrektor Banku Polskiego w Poznaniu, p. E. Wardejn, p. kuratorowa Maciejewska, p. radca Smoliński, p. prezes Fr. Maciejewski, kurator Bratniej Pomocy, p. red. J. Kruszona.

Czytelniczy nasz mają głos.

„900 wolnych mieszkań”.

Od blisko dwóch miesięcy gonię po Bydgoszczy w poszukiwaniu mieszkania 2-3 pokojowego i niestety dziś jeszcze mieszkania nie znalazłem.

Nie powiem, że mam zbyt wielkie wymagania co do położenia wzgl. komfortu mieszkania, pragnę jednak mieszkanie, w którym ludzie o średnim wykształceniu mieszkać mogą. Niestety takiego mieszkania znaleźć nie mogę, mimo rzekomych 900 „wolnych” mieszkań.

Za 5 zł zaprowadził mnie pośrednik, który chełpił się posiadaniem najwięcej mieszkań — na Okole, pokazuje mi się mieszkanie, że wstyd na nie spojrzeć. Tapety obdarte. Sufit pełen plam, wskazuje na to, że mieszkanie musi być mokre. Pytam się o czynsz? Miesięcznie 40 zł, za pół roku zgóry i remont!

I tak największa część mieszkań bydgoskich wygląda, bowiem oglądałem ich z 20, ani jedne nie lepsze od drugiego.

Ciekaw jestem, czy znajdzie się choć 200 mieszkań przyzwolonych bez remontu dla urzędników kolejowych, mających się sprowadzić z Gdańska.

Z. Cz.

Publiczne zapytanie.

Od szeregu miesięcy istnieją w Bydgoszczy dwa sekretariaty Powszechnego Związku Lokatorów i Sublokatorów R. P. — jeden przy ul. Długiej 9, a drugi przy ulicy Śniadeckich. Które z tych biur jest legalne?

Czy istotnie prezes Matuszczak jest urzędowo upoważnionym znawcą od spraw mieszkaniowych, a szczególnie w kwestji orzeczeń dotyczących wartości czynszowej? Obywatel.

Odpowiedzi redakcji

W. Z. Toruń. Adresu „Biura ożenkowego” nie posiadamy.

W. Kryzowski. 1) Nam nieznany. 2) Lwów. Chorążczyzna 17.

Jadowita, Kechnia. Wiersz byłby dobry, gdyby nie był tak strasznie kiepski.

Anonimowi z ulicy Cieszkowskiego. Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje. Uliczni węglarze, rozwożą węgiel, podobnie jak mleczarze i piekarze mleko i pieczywo około godziny siódmej rano, co nie jest zawzięcie. Każdy chce żyć.

Ka. Dlaczego anonim? „Zeglarz”. A podpisać się nie łaska? Irena H. każdy lekarz poda pani skuteczną receptę.

Coś nowego w Bydgoszczy.

Pociąg silnikowy na kojece powiatowej uruchomiony zostanie w końcu bieżącego miesiąca na linii Bydgoszcz — Koronowo.

(wk) Dzienniki przyniosły nam przed kilku dniami wiadomość o uruchomieniu w Krakowie pociągu silnikowego, kursującego między Krakowem a Zakopanem, pod nazwą „torpedy podhalańskiej”. Dzienniki, chwalać sprawność tego pociągu, szczególnie podkreśliły jego szybkość i wygodę.

Jak się dowiadujemy, taki sam wóz silnikowy (motorowy) dzięki zabiegom wydziału powiatowego, uruchomiony zostanie w końcu bieżącego miesiąca na odcinku kolejki powiatowej Bydgoszcz — Koronowo.

Narazie uruchomiony będzie jeden wóz, do którego jednak każdej chwili w razie potrzeby doczepiony być może drugi wagon.

Szybkość przejazdu tym wozem wzrośnie — jak nas informują — o 50 procent od dotychczasowej, tak, że podróż z Bydgoszczy do Koronowa będzie trwała niespełna 3 kwadransy.

Wóz kursować będzie cztery razy dziennie tam i z powrotem, co trzy godziny, a prócz tego puszczony zostanie jeden pociąg zwykły. Ruch więc na tym odcinku zostanie uregulowany, ku wygodzie i potrzebom publiczności.

Wróćmy jednak do samego wozu. Otóż wóz ten, dostosowany ma być całkowicie do nowoczesnych wymogów i co z uznaniem podnieść należy, wykonany w jednej z najstarszych i najwięcej znanych firm krajowych. Napędzany będzie dwoma silnikami benzynowymi, zaopatrzone w światło elektryczne i centralne ogrzewanie, wygodny i przyjemny w ruchu, mieści 34 miejsc siedzących i 20 stojących. Przyczepka pomieści 50 pasażerów. Długość jego wynosi przeszło 12 metrów.

— Przeniósł swą praktykę lekarz chorób wewnętrznych i dziecięcych dr. med. A. Kerz z ul. Gdańskiej 57 na ulicę Dworcową 12. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

— We wtorek, dnia 5 bm. o godz. 18-ej odbędzie się w Ratuszu (pokój 18) sala posiedzeń Magistratu posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komitetu Dni Chopinowskich.

Siedzenia wygodne, na sprężynach, kryte skórą, wykonane jak dla kasy drugiej, chociaż ceny pozostaną dotychczasowe, jak w klasie trzeciej, a to ze względu na tańszą eksploatację wozu.

Wozy silnikowe nie mają jeszcze szerszego zastosowania, z uwagi jednak na dodatnie próby odbyte zagranicą, przypuszczać należy, że rozwój kolejnictwa w najbliższych latach pójdzie w tym kierunku.

Pierwsza próbna jazda na odcinku Bydgoszcz — Koronowo odbędzie się prawdopodobnie w drugiej połowie września.

Pamiętajmy o potrzebach strażyctwa wielkopolskiego.

Mało komu wiadomo — poza krótkim czynnym działaniem strażniczym, że na terenie Polski istnieje około 11000 ochotniczych straży pożarnych złączonych przez swe związki z

wiatowe i wojewódzkie. Organizacja ta zrzesza pod jednym statutem około 400.000 członków czynnych jednolicie umundurowanych, jednolite ma regulaminy ćwiczeń, a karność i bezinteresowność jako główne hasła ma wytknięte.

Na terenie województwa poznańskiego rozwija od lat 14 Związek Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego swą pożyteczną działalność. Przyjęte po zaborcach 109 ochotniczych straży pożarnych zwiększył Związek do 850 straży. Liczbę okręgów powiększono z 7 na 27. Związek przeszkolił na 164 kursach obrony przeciwpożarowej 6645 naczelników i dowódców straży. Przez wyszkolonych fachowców utrzymuje Związek stałą kontrolę nad stanem obrony przeciwpożarowej na terenie województwa.

W czasie odbywającego się od 3 do 11 bm. „Tygodnia Strażackiego” społeczeństwo choć w części może odplącić się strażactwu, dając mu środki na zaopatrzenie straży w nowoczesny sprzęt.

Pamiętajmy, że straża gaszą dziś przeciętnie 10 pożarów dziennie!

W czasie przyszłej wojny lotniczo-gazowej pożarów będzie 10-krotnie, nawet 100-krotnie więcej. Szeregi straży pożarnych i sprzęt przeciwpożarowy okazały się wówczas za szczupłe i niewystarczające. Pomyślimy już dziś o dostatecznej obronie i udzielmy poparcia moralnego i materialnego swej straży pożarnej!

Zgłaszanie zmian adresów w dyplomach szoferskich.

Prezydent miasta zwraca uwagę na §§ 63 i 67 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 15 stycznia 1933 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. nr. 9, poz. 55) na podstawie których posiadający pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych obowiązany jest w razie zmiany miejsca zamieszkania przedstawić to pozwolenie w ciągu dni czterech powiatowej władzy administracji ogólnej, w której okręgu zamieszkał celem odnotowania zmiany adresu.

Posiadacze dyplomów szoferskich zamieszkałi na terenie miasta Bydgoszczy winni zgłaszać zmiany adresów w referacie pojazdów mechanicznych przy ul. Grodzkiej 25, pokój 20.

Winni niezastosowania się do wyżej wymienionego przepisu ulegną grzywnom porządkowym.

W APTECE.



— Przed tygodniem kupiłem plaster, który miał usunąć reumatyzm.
— A czym mogę dziś służyć?
— Proszę o środek, który usunie plaster.

NA KONCERCIE.

— No jakże pan znajdujesz tego skrzypka? Dobrze grał, co?
— Przypomina mi Paderewskiego.
— Paderewski przecież nie jest skrzypkiem.
— On też nim nie jest.

Ostatnie dni pobytu cyrku Staniewskich w Bydgoszczy

Jeden bilet - na dwie osoby

(ak.) Liczne rzesze publiczności i sznury aut płyną codziennie na ul. Król. Jadwigi, gdzie rozbił swe namioty sławny cyrk Staniewskich, mogący śmiało współzawodniczyć z najlepszymi przedsiębiorstwami zagranicznymi tego rodzaju. Powodzenie to całkowicie jest uzasadnione, gdyż program jest bardzo obfity i doborowy, stojąc na bardzo wysokim poziomie.

Wśród wielu atrakcyjnych cyrku Staniewskich na pierwszy plan wysuwają się olśniewające produkcje niezrównanego króla żonglerów artysty włoskiego Maksymiljana Truzzi. Martwe przedmioty słuchają go jakby uznawały w

nim tyrańskiego władzę. Doprawdy już choćby dla tego artysty warto zwiedzić cyrk Staniewskich.

Pragnąc na zakończenie wszystkim umożliwić zobaczenie bogatego programu, dyrekcja cyrku wydała zarządzenie, iż zakupując jeden bilet za odpowiednią opłatą otrzyma drugi bilet — bezpłatnie. Nie należy więc pominąć takiej wspaniałej sposobności i skorzystać z bezpłatnego biletu, ażeby podziwiać cuda cyrku Staniewskich. Dziś we wtorek i jutro w środę dwa przedstawienia popołudniowe po bardzo niskich cenach (50 gr do 1 zł) i przedstawienia wieczorowe.

„UŚMIECH FORTUNY” Bydgoszcz, Pomorska 1 (16424)

Toruń, Żeglarska 31 róg Rynku Staromiejskiego

PROGRAM W KINACH:

APOLLO (ul. Krasieńskiego) demonstruje niezwykle melodyjną operetkę filmową p. t. „Małenka z Montparnasse” z udziałem uroczej Grazie del Rio i Lucjana Golasa. Treść nadzwyczaj oryginalna, akcja urozmaicona w zręcznym ujęciu o pomysłowych epizodach. W programie dodatki dźwiękowe. Premiera cieszyła się powodzeniem i przysłać należy, że w zupełności zaspokojony.

BALTYK wyświetla dziś w dalszym ciągu arcsensacyjny film z Harry Peelem pt. „Wśród 1000 niebezpieczeństw” oraz potężny dramat z Milton Sills'em p. t. „Pałacy żar”.

KRYSTAL. Aby udostępnić widzenie tego arcydzieła kinematografii polskiej p. t. „Jego ekscentryczny subjekt”, rozpoczyna przedstawienia już o godz. 5 po poł., dalsze o 7 i 9. W dźwiękowcu tym, o zakroju komediowym świetnie tworzą typy: subiekta Bodo, bogatego przemysłowca Tom i matkę Cwiklińska oraz śliczne dziewczątka Bonita. Piosenki, humor, dużo romantycznych scen daje moc wrażeń i zadowolenie artystyczne, tombardziej ze strony dźwiękowa pierwszorzędna. Prócz tego nadprogram.

MARYSIENKA. Dziś nowy program. Dwa przeboje. W jednym występuje idealna para kochanków Joan Crawford i Clark Gable p. t. „Kobiety bez przyszłości”. Niezwykła epopea kobiet, goniących za uciechami i dobrobytem, narażających się na skandale i obmowy. Treść zatem zajmująca a i strona techniczno-dźwiękowa bardzo pomysłowa. Drugi film to emocjonujący „Jeździć bez trwogi” z ulubieńcem pełnym młodzieńczej werwy i odwagi Tom Keene. Śledzić będziemy w tym obrazie szalone tempo akcji, słuchać melodyjnych pieśni i podziwiać odwagę i zręczność.

REWJA jeszcze dziś czarować będzie piękną, melodyjną operetką filmową p. t. „Dwa serca biją w walca takt” z dialogiem i piosenkami w polskim języku, nagraniem przez polskich artystów Józefa Rychtera i Stefana Łaskowskiego, znanych nam z miejscowej sceny. Uzupełnia program emocjonujące „Dzieje uwiedzionej kobiety”.

SŁOŃCE (ul. Św. Trójcy). Dziś premiera podwójnego programu. Na ekranie wstrząsający dramat z prawdziwego zdarzenia p. t. „Ostatni monarcha”. Tragedja królewskich serc. Film ten ilustruje tragiczne dzieje rodu Habsburgów. Romans arcykiercy, morderczy zamach w Serajewie, śmierć Franciszka Józefa, wybuch woj-

ny, upadek Austrii, ucieczka Karola I. W rolach głównych Delschaft, Fryland i Erna Marene. Na scenie rewja - operetka w 12 obrazach p. t. „Słońce w słońcu”. Początek o 7 i 9.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

ŚRODA, 6 WRZEŚNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 7,00—8,00: Audycja poranna. 12,05: Koncert popularny z ogrodu „Bagateli”. 14,55: Muzyka z płyt i komunikat. 16,00: Muzyka lekka z płyt. 17,00: Odczyt aktualny. 17,15: Koncert solistów (Wraga — bas). 18,15: Odczyt pt. „Miłość wielkiego króla” (Sobieski i Marysienka). (Transm. ze Lwowa). 18,35: Recital Ilony Bardy-Briesemeister (spiew). 19,40: Kwadrans literacki: Nowela Piotra Chojnowskiego p. t. „Zdrada”. 20,00: Recital fortepianowy St. Szpinałskiego. 20,50: Dziennik wieczorny. 21,00: Skrzynka pocztowa rolnicza. 21,10: Muzyka lekka. 22,00: Odczyt w je-

zyku esperanckim. 22,25: Wiadomości sportowe. 22,40: Muzyka taneczna z Ciechocinka.

ZAGRANICA. Daventry. 15,15: Koncert symfoniczny. Moskwa (Stalin). 17,25: „Traviata” opera Verdiego. Londyn Regional. 20,00: Wieczór Brahmsa. Kopenhaga. 20,10: Koncert symfoniczny. Strasburg. 20,30: Koncert symfoniczny. Medolan. 20,30: „Wesoły wieśniak” operetka Leo Falla.

„Sokół” żeński.

Dziś we wtorek o godz. 7 wieczór posiedzenie zarządu w sekretarjacie.

Zebrań plenarne w środę, 6. bm. o godz. 8 wieczorem w sekretarjacie ul. Dworcowa. O liczny udział członkiń uprasza się.

Śmierć na schodach.

Staruszek spadł ze schodów i zabił się.

(ak.) Dziś we wtorek rano o godz. 8 wydarzył się tragiczny wypadek w domu przy ul. Wincentego Pola 15. Siedemdziesięcioletni emeryt August Lunkenbein zamierzał z mieszkania swego, położonego na pierwszym piętrze, udać się do miasta.

Tymczasem staruszek na schodach potknął się i zleciał w dół. Sąsiedzi, słysząc krzyk i hałas pobiegli z pomocą. Oczom ich przedstawił się straszny wi-

dok. Staruszek z roztrzaskaną głową leżał na ziemi, dając słabe tylko oznaki życia.

Zawezwano natychmiast karetkę Pogotowia Ratunkowego, która zawiozła ciężko ranego do szpitala Diakonisk. W drodze do szpitala jednak Lunkenbein zmarł. Lekarz stwierdził u starca pęknięcie czaszki. Zwłoki złożono tymczasowo w kostnicy szpitala.

W Bydgoszczy dużo kursuje fałszywych 10-złotówek

Aresztowanie czterech osób za usiłowane puszczanie ich w obieg.

W ostatnich dniach pojawiła się w naszym mieście większa ilość fałszywych dziesięciuzłotówek. Przyłapano znowu kilka osób w chwili puszczania w obieg fałszyfikatów. W jednym tylko dniu policja aresztowała cztery osoby.

Szerokim rzeszom publiczności nie wiadomo, że świadome puszczanie w

obieg fałszywych monet jest tak samo karalne, jak podrabianie monet. Kto raz otrzymał fałszywą monetę, ten już stracił. Koniecznym jest zwrócić więcej uwagi przy przyjmowaniu srebrnych monet. Nie chcąc narażać się na przykre następstwa radzimy nie ryzykować puszczanie w obieg fałszywych monet. (ak.)

Bank Polski płacił w dniu 5 bm. za:

dolary amerykańskie	6,10
funt sterlingowy	23,01
franki szwajcarskie	172,00
franki francuskie	34,88
marki niemieckie	210,00
guldeny gdańskie	176,02
liry włoskie	46,76
florenty holenderskie	358,65

Gielda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 4 września br.

	cenę transakcyjną	cenę orientacyjną
Żyto 80 ton	zł. 13,80	13,00—13,50
Usposob. spokojne		
Pszonica 15 ton	zł. 20,50	19,25—20,00
Usposob. spokojne		
Jęczmień browarowy	zł. 15,00	16,00
Jęczm. przem.	zł. 13,75	14,00
Usposob. słabsze		
Owies	zł. 11,75	12,00
Usposob. spokojne		
Mąka żyt. 65% wł. worka	zł. 21,00	21,50
Usposob. spokojne		
Mąka psz. 65% wł. worka	zł. 33,00	35,00
Usposob. spokojne		
Otręby żyt.	zł. 7,50	8,50
Otręby pszenne	zł. 9,00	9,50
Otręby pszenne grube	zł. 9,25	9,75
Rzepak	zł. 31,00	33,00
Rzepak zimowy	zł. 33,00	35,00
Peluszka	zł. 12,00	13,00
Groch Victoria	zł. 20,00	22,00
Groch Folgera	zł. 22,50	24,50
Ziemiaki jadalne	zł. 2,25	2,50
Mak niebieski	zł. 53,00	55,00
Gorzycza	zł. 37,00	39,00
Siemię lniane	zł. 35,00	37,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

1260,6 w tem 300 ton żyta, 415 ton pszenicy, 120 ton jęcz. brow., 60 ton jęcz. przemi., 10 ton owsa, 68,1 ton mąki pszennej, 55 ton mąki żytniej, 130 ton otrąb żytnich, 30 ton grochu Folgera, 15 ton grochu polnego, 12 ton gorzycy, 30 ton ziemn. jadalnych, 15 ton peluski.

Ogółem handlowano 1318,6 ton.

Starosta dożynkowy z kaszubami w Toruniu. 2-godzinny pobyt w Bydgoszczy.



Wracający z dorocznych dożynek ze Spały Kaszubi wstąpili na kilka chwil do Torunia. Barwne ich stroje a przytem wesoły nastrój i kaszubska mowa, budziły wśród mieszkańców Torunia zrozumiałe zaciekawienie i podziw.

W liczbie 130 dożynkarzy pojechali oni pod przewodnictwem wicestarosty morskiego p. Bolduana do Spały na uroczystości dożynek. Starostą dożynkowym był w tym roku Kaszuba wójt Miotk z Ludzina pow. Morski. W drodze powrotnej wstąpili oni wczoraj rano do Torunia, gdzie po zwiedzeniu stolicy Pomorza mile czas spędzili przy śniadaniu w lokalu Kantorowicza, poczem na pamiątkę miłego pobytu dokonali wspólnej fotografii. W południe ruszyli w dalszą podróż, zatrzymując się na dwie godziny w Bydgoszczy.

Przy tej sposobności pragniemy nieco dorzucić o Kaszubach.

Kaszubi zamieszkują północną część województwa pomorskiego. Ziemia kaszubska z jednej strony graniczy z Niemcami, odwiecznymi wrogami Kaszub i Polski, z drugiej strony otoczona jest błękitnym morzem polskim. Nieprzychylny warunki polityczno-społ. wytworzyły ludność twardą, skrzętną, przywiązaną do swojej gleby, wiary, mowy i obyczajów.

Kaszubi czuli się zawsze Polakami i dziś dopiero po przyłączeniu Pomorza do Polski poznajemy, jak bardzo ludność kaszubska potrafiła utrzymać swoją polskość. Język, którym ludność kaszubska mówi, to narzecze kaszubskie czyli gwara kaszubska. W czasie niemieckim ludność kaszubska zmuszana do posługiwania się językiem niemieckim, a jednak w każdym domu znajdowała się gazeta polska a w wiosce biblioteka T. C. L.

Lasy, jeziora, góry, przepięknie zalesione

pagórki, urodzajne doliny, tworzą krajobraz pełen wdzięku i uroku. Szczególny wdzięk nadają ziemi kaszubskiej liczne jeziora, które porzucane po całym obszarze dają mieszkańcom obfite połowy ryb, a pozatem ściągają wielu turystów i letników.

KOMUNIKAT KOMISJI SPORTOWEJ POM. O. Z. L. A.

Pom. O.Z.L.A. przeprowadza w dniach 16 i 17 września br. dziesięciobój panów, oraz w dniu 17 września trójbój pań i trójbój seniorów o mistrzostwo Pomorza w Bydgoszczy na Stadionie Miejskim. Początek zawodów w dniu 16 m. o godz. 16-ej.

Wpisowe od dziesięcioboju zł 1.—, od trójboju zł 0,50. Zgłoszenia wraz z wpisowem nadsyłać do dnia 9 bm. na ręce przewodniczącego p. Głowackiego, Bydgoszcz, ul. Nowodworska 55. Zgłoszenia spóźnione nie będą uwzględnione.

DZIAŁ SPORTOWY

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA.

Turyń. W odbywających się w Turynie akademickich mistrzostwach świata uzyskano nast. ważniejsze wyniki:
w turnieju na florete Anglja pokonała Niemcy lepszym stosunkiem trafileń przy 1-dentycznej cyfrze punktów 8:8. Niemcy pokonały uprzednio Węgry 4:2, Italja — Węgry 9:1, Francja — Anglja 16:0. Anglja — Węgry 2:14, Italja — Czechosłowacja 16:0, Francja — Hiszpanja 15:1.

W mistrzostwach rozpoczęły się już gry w tenisie i w boksie. Jak wiadomo, Polska w zawodach tych udziału nie bierze.

W piłce nożnej Niemcy pokonali Węgrów 4:2 (2:2).

SWECJA — NORWEGJA 117:56.

Berlin. Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Szwecja — Norwegja zakończył się zwycięstwem Szwedów w stosunku 117:56.

PAOVO NURMI ZNOWU NIEPOKONANY.

Helsinki. Na zawodach lekkoatletycznych w Uleaborg mistrz świata Paovo Nurmi osiągnął znowu wspaniały sukces. Wziął mianowicie udział w biegu na 5000 m., zajmując w nim pierwsze miejsce w doskonałym czasie 14:46,6 przed Mattilainem, który osiągnął 15:03. Na zawodach tych startował również mistrz świata w rzucie oszczepem Matti Järvinen, który uzyskał wspaniały rzut na 75,95 m.

MISTRZOSTWA TENISOWE POLSKI.

Warszawa, 5. 9. (PAT). Wczoraj z powodu niepogody zapowiedziane międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Polski nie rozpoczęły się. Pierwsze gry w turnieju tym, który zgromadził czołowe rakiety polskie i kilka znakomitych nazwisk zagranicznych, rozpoczną się dziś, we wtorek na kortach Legji od rana i trwać będą do godz. 13, poczem od godz. 15 do zmroku.

POJEDYNEK WIOŚLARSKI ZAWODOWCÓW.



BOB PEARCE

Toronto. Odbył się tu pojedynek wioślarski dwóch znanych zawodowców świata, startujących na jedykach. Bieg odbył się na dystansie 3 mil angielskich. Zwyciężył obecny mistrz świata zawodowców, Australijczyk, Bob Pearce, w czasie 19 min., 26 s. przed Anglikiem Ted Phelps, różnicą 200 jardów.

Czas Anglika 20 min. 36 sek

Czwarty etap biegu dookoła Polski wygrywa Olecki.

Wilno. W poniedziałek rozegrany został czwarty etap biegu kolarskiego pod nazwą „Dookoła Polski” na trasie Grodno—Wilno. Dystans 188 klm. Z Grodna wystartowało

33 zawodników. Przybyło na metę tylko 30. Na trasie tej zrezygnowali z dalszego biegu emigrant polski z Paryża Hadrys i Cieniewski (WTC). Trasa była bardzo ciężka, rozmokła od bezustannie padającego deszczu.

Pierwszy przekroczył metę Olecki 7 godz. 26 min. 8 sek., drugi Moczulski 7 godz. 39 min. 10 sek., trzeci Lipiński 8 godz. 28 min. 9 sek. Następne miejsca zajęli: Specjał, Kolodziejczyk, Zieliński, Wasilewski, Czwarńóg i Zagórski. Olecki i Lipiński na 20 metrów przed metą spadli z rowerów wskutek zupełnego wyczerpania. Obaj zawodnicy mineli metę pieszo.

Po czwartym etapie w łącznej klasyfikacji prowadzi Olecki.

PRZED SPOTKANIEM POLSKA — JUGOSŁAWJA.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w stolicy między państwami mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Polski i Jugosławji.

Reprezentację naszą zestawiono następująco: Albański. — Pajak, Bułanow, — Kotlarczyk I, Kotlarczyk II, Mysiak, — Niechcioł, Artur, Nawrot, Pazurek i Włodarz. Rezerwa: Fontowicz, Cebulak, Dziwisz, Ciszewski i Król.

System gry Jugosłowian polega na ogromnej lotności i zawrotnym tempie, co przypomina grę Włochów i czyni przebieg meczu niezwykle emocjonującym. Reprezentacja Jugosławji ma za sobą takie wyniki, jak zwycięstwo nad Bułgarią 4:0 oraz remis z Hiszpanją.

Mecz niedzielny rozgrywa się o nagrodę ofiarowaną przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Nagrodę stanowi kopia brzoźowa króla Zygmunta III i przechodzi na własność tego państwa, które zwycięży dwukrotnie w ciągu trzech lat.

Mecz obecny będzie pierwszym spotkaniem o tę nagrodę.

SZWAJCARJA — BELGJA O PUHAR DAVISA 3:2.

Berlin. W meczu tenisowym Szwajcarja — Belgja o puchar Davisa na rok 1934 — zwyciężyli Szwajcarzy w stosunku 3:2.

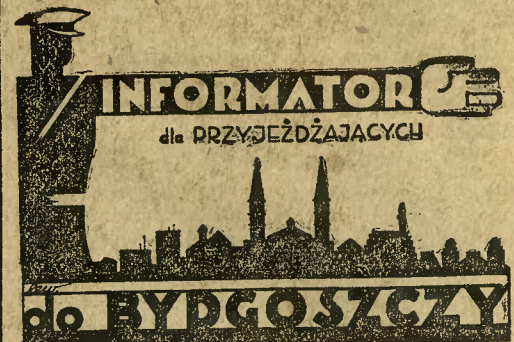
Sztekker zwyciężył Schwartza.

W Katowicach rozegrany został mecz zapaśników zawodowych Sztekker (Polska) — Schwartza (Niemcy). Po zaciętej walce, trwającej jedną godzinę 18 minut zwyciężył Sztekker. Tysiączne tłumy publiczności zgromadziły zwycięzcę burzliwą owacją.

NOWE FORMY ORGANIZACYJNE SPORTU NIEMIECKIEGO.

Berlin. Komisarz sportowy Rzeszy niemieckiej, von Osten i Tschammer, zdecydował, że sporty: piłki nożnej, lekkoatletyczny, gimnastyczny i pływacki mają być połączone w jeden wspólny związek państwowy pod nazwą Federacja gimnastyczna i sportowa.

Nowa organizacja natychmiast zabrała się do pracy nad przygotowaniem zawodników do igrzysk olimpijskich, 1936 roku w Berlinie. Najlepszych 500 zawodników, reprezentujących wymienione cztery gałęzie sportu, rozpocznie już w dniu 10 października br. przygotowawczy trening na stadionie berlińskim. Będą oni zakwaterowani, żywności i trenowani na koszt państwa. Zawodnicy trenowani będą nie przez instruktorów czy trenerów zawodowych, lecz — przez najlepszych zawodników niemieckich specjalistów.



(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

Gdzie zamieszkać?

„Gastronomia” Hotel i Restaur., Dworcowa-19.

Gdzie się wykupić?

W zakładzie kąpielowo - leczniczym „Sanitas”, Gdańska 27 w podwórzu.

Fryzjerzy:

R. Formanowski, Mostowa 12. Zakład dla pań i panów. Trwała i wodna ondulacja, farb.

Restauracje i kawiarnie:

Kasyno Cywilne i ogród. Gdańska 20. tel. 437.

Cukiernie i kawiarnie:

„Grey” Gdańska 35, t. 212. Wyśm. ciastka, kawa.
R. Stenzel, Gdańska 5, t. 343. Kawa, ciastka, lody.

Gdzie i co kupić!

- A. i W. Ziętak, Mostowa 7. Pończochy, rękawiczki, trykotaże, galanterja damska i męska.
- Fe-De-Te — Bydgoski Dom Towarowy — Gdańska 15. Największy dom tow. Polski Zach.
- Wuj Tom, Gdańska. Nowe czapki gimnazjalne.
- F. A. Fechner, Dworcowa 64. Skład techniczny.
- E. Kozłowski, Gdańska 3. Magazyn jubilerski.
- A. Hensel, Dworcowa 4. Sprzęty kuch. i domowe.
- Gustaw Molenda i Syn, Bydgoszcz, Gdańska 11, tel. 2192. Bielski skład fabr. sukna i kamgarń.
- Jan Heidner, Dworcowa 7. Płaszcz damskie, męsk., ubrania męsk., chłopcice i obuwie tanio.
- H. Bunn i Syn, Gdańska 32. Nowe czapki gimn.
- H. Kaszubowski, s.z.o.o. Długa 22, zegarki, biżut.
- Musiał, Długa 29. Torebki damskie, walizki, teki, portfele, sakiewki i torby szkolne.
- K. Michalski, Dworcowa 90, tel. 924. Hurtownia papieru i artykuły szkolne.
- C. Behrend & Co., Gdańska 23. Hurtownia palarnia kawy. Znane ze swej jakości mieszanki kawy i herbaty.
- Nozdrzykowski, Mostowa 5. Artykuły męskie w największym wyborze. Specjalność: kapełuszki, krawaty. Przepisowe czapki szkolne.
- S. Stryżyski, Długa 12, tapety, linoleum, ceraty.
- A. Marciniak, Długa 6, tel. 13-43. Hurt i detal. Żyrandole, materj. elektr. i radiofoniczne.
- St. Niewczyk, Śniadeckich 2. Instrum. muzyczne.
- „Hortenzja”, Gdańska 33. Koszyki, wieniec etc.
- Original - Rekord — najlepszy rower.
- Wilczewski, św. Trójcy 30. Pięrowszorz. zakład krawiecki.
- Drukarnia Bydgoska S. A. Poznańska 12-14 — wykonuje wszelkie druki familijne, kupieckie i dla towarzystw — szybko, czysto i tanio.
- Futra Jaworski i Nitecki, Dworcowa 35.
- E. Kerber, Gdańska 66. Specj. skład farb i lakier.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń-Warszawa	1.56, 2.26, 6.24, 8.06, 13.15, 15.43
Tczew-Gdańsk-Gdynia	0.47, 3.29, 5.55, 7.31, 10.41
Kościerzyna-Gdynia	0.55, 17.01, 18.28, 19.55
Nakło-Piła	3.45, 8.05, 10.50, 14.35, 17.50, 19.47
Unisław-Brodnica	5.10, 8.11, 13.33, 16.06, 21.00
Inowrocław-Poznań	3.50, 6.14, 8.04, 11.45, 14.15, 15.47, 20.35, 22.59
Wągrowiec-Poznań	5.02, 10.30, 13.36, 18.40, 23.06
Inowrocław-Karsznice-Herby Nowe	6.14, 22.59

STATNIE WIADOMOSC

Zdemaskowanie spiskowców w Ekwadorze.

Quito, 5. 9. (PAT). Ekwadorskie władze bezpieczeństwa udaremniły planowany zamach stanu, którego głównym organizatorem był pułkownik Larrea Alba.

Wykrycie spisku nastąpiło dzięki pofunnej wiadomości, udzielonej władzom bezpieczeństwa przez kilku wojskowych, których usiłowano wciągnąć do spisku. Policja aresztowała 20 spiskowców w chwili, gdy czynili ostatnie przygotowania do urzeczywistnienia swojego zamiaru. Płk. Larrea Alba na wiadomość o wykryciu spisku uciekł z Quito w niewiadomym kierunku.

Organizacja szpiegowska pali lasy we Francji.

Prasa francuska snuje domysły na temat ostatnich, ogromnych pożarów w południowej Francji, które strawiły dziesiątki tysięcy hektarów lasów w ciągu kilku ostatnich tygodni. Wszystkie dzienniki dochodzą do wniosku, że jestto dzieło szeroko rozgałęzionej organizacji terrorystyczno-szpiegowskiej.

Charakterystycznym jest fakt, że pożary te powstają w pobliżu fortyfikacji i składów amunicji, wybuchając przytem odrazu w kilku miejscach odległych od siebie o 100 — 200 metrów. Przypomina się tu również analogiczne wypadki z roku 1927. kiedy to policja przychwyciła jakiegoś inżyniera włoskiego, który podawał się za rąbacza a podkładał pod tym płaszczkiem ogień.

Manja rekordów.

Berlin, 4. 9. (tel. wł.) Donoszą z Malty, że 39-letni rekordzista w długotrwałym pływaniu Artur Rizzo postanowił przepłynąć kanał maltański między Syccylją i Maltą długości 53 mil morskich. Swego czasu osiągnął on już rekord długości pływania w ciągu 68 godzin. Obecnie po 52 godzinach i przebyciu 40 mil musiał dalszego pływania zaniechać. St. Ro.

Przymusowe lądowanie na kanale dunajskim.

Berlin, 4. 9. (tel. wł.) Z Wiednia donoszą, że lotnik samolotu policyjnego okrążając katedrę św. Stefana spostrzegł uszkodzenie motoru, a nie mając innego miejsca do lądowania, wylądował na kanale dunajskim. Lotnik przyplął do brzegu, pasażerów wydobyła straż pożarna. St. Ro.

Samobójstwo w nurtach Wisły.

W związku z wczorajszą notatką jaka się ukazała w piśmie naszym o dokonaniem samobójstwa w Grudziądzu, dowiadujemy się, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa jest to Henryk Koppel, emerytowany radca skarbowy, który w sobotę w południe wyszedł z domu i do tej pory nie wrócił. W przypuszczeniach naszych utrwała nas fakt, że nad brzegiem Wisły znaleziono kapelusze należący do Koppela. Zwłok topielca dotychczas nie wydobyto. — Powodem popełnionego samobójstwa był prawdopodobnie rozstrój nerwowy, gdyż Koppel żył w dobrobycie i poprawnych stosunkach małżeńskich.

Festival w Krynicy.

(Od własnego korespondenta).

Rozreklamowany Festival Krynicki ścigał dziesiątki tysięcy osób. 70% zniżki kolejowe, zniżki na rozrywki są nielada atrakcją.

Niżej podpisany zna doskonale Bydgoszcz i uważa, że żadne inne miasto nie nadaje się tak świetnie na występowanie Festiwalu, jak właśnie ten gród. Latem urządzenie specjalnych wycieczek do Brdyszczy, zwiedzanie kościołów, urządzenie ludowej zabawy w lasku za Podchorążówką, specjalne przedstawienia w teatrach, występy specjalnych artystów i kabaretów w Parku Patzera i Strzelnicy.

Warszawscy artyści radziby (zwłaszcza letnią porą) poznać miasta inne poza stolicą i chętnie przyjadą na występy procentowe, jak to ma miejsce w Krynicy.

A liczba tych artystów tu występujących jest pokaźna i nazwiska wszystko pierwszorzędnego: **Halina Szmalcówna** na czele baletu, **orkiestra Filharmonji warszawskiej** pod dyr. **Grzegorza Fitelberga**, **Karol Szymanowski**, sławna gwiazda **Helena Makowska**, słynna kompozytorka **Fanny Gordon**, tenor teatru „S.30“ **Tadeusz Chaveau**, **Krukowski**, **Jaracz**, dyrektor teatrów operetkowych w stolicy **L. Brodziński**, **Dubiska**, **Modzelewska**, **Wanda Siemaszkowa** — oto część zaledwie nazwisk, jakie zdobiją afisze koncertów festiwalowych.

Wszędzie pełno, wesoło, na deptaku popijają niemal wszyscy wody ze źródeł „Karol”, „Zuber”, „Krynicyanka” i „Słotwinko” słuchając orkiestry z muszli, dyrygowanej przez **Mieczysława Kochanowskiego**.

W modzie tak zwane „Yachty miłości”

— kotwiczki z celulojdu noszone przez panów w butonierce, przez panie na muftkach, przy boku, na woreczkach i kapeluszach. Kotwice przynoszące szczęście.

W pensjonatach przepelnienie. Na dworcach świetnie funkcjonuje bezpłatne biuro informacyjne. Zastępa to prezesa Tow. Właścicieli Nieruchomości **Andrzeja Cichego**, który przed laty przybył tu z Ameryki, wybudował kilkupiętrowy hotel pod nazwą „Prezydenta Wilsona”.

W Krynicy znajduje się też pomnik ku czci Pułaskiego przy ulicy jego imienia. Obsługa na poczcie pierwszorzędna.

Ten sam.

TURNIEJ TENISOWY O MISTRZOSTWO SZKÓŁ BYDGOSKICH.

Nie przebrzmiały jeszcze echa ostatniego międzynarodowego turnieju o mistrzostwo miasta Bydgoszczy, a już niebawem, bo w dniach od 8—10 września zaroją się korty Bydgoskiego Klubu Sportowego przy ul. Staszica tym razem młodzieżą tutejszych szkół bydgoskich.

Turniej zgrupuje najlepsze młodociane rakiety i będzie przeglądem sił młodego pokolenia.

Początek turnieju w piątek, dnia 8 września o godz. 16-ej na kortach BKS, przy ul. Staszica.

Życia towarzysystw.

Dnia 5 września 1933 r.

Godz. 19.00: Zw. Powstańców i Wojaków OK. 8 plac. 4 Szwedkowo. Zebranie zarządu. Ze-

branie plenarne 6. bm. o g. 19 u drh. Kołodzieja, Ugory.

— **Sokół II Jachcice**. Zebranie miesięczne w lokalu p. Orczykowskiego, ul. Saperów 75.

— **B. K. S. „Polonia”** sekcja pań. Gimnastyka w sali Konarskiego. Wpis nowych członków.

Godz. 19.30: **Sokół III**. Posiedzenie zarządu u drh. Woźniaka, Gdańska 1.

— **Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. z 1914-19 r.** Zebranie plenarne w Resursie Kupieckiej.

— **Związek byłych zawodowych wojskowych**. Zebranie w lokalu „Pod Lwem”. Wszystkich był. podoficerów zawod. Bydgoszczy i okolicy się zaprasza.

— **Tow. Uczennicy Handlowych**. Plenarne zebranie w sali hotelu Lengninga. Interesujący referat.

— **Hallerczycki**. Zebranie plenarne w Resursie Kupieckiej. Ciekawy referat i sprawozd.

Godz. 20.00: **Konferencja św. Wincentego a Paulo** przy par. Najśw. Serca Pana Jezusa. Roczne walne zebranie z wykładem ks. prof. Rajtera w Ognisku Kolej. Zygm. Augusta.

— **Tow. śpiewu „Odrodzenie”**. Lekcje pod wytrawnym kierownictwem dyrygenta **Kabacińskiego** we wtorki i piątki u p. Ferenc.

— **Tow. śpiewu „Lira”**. Zebranie miesięczne w Resursie Kupieckiej.

— **K. S. „SPD”**. Zebranie miesięczne w nowym gmachu przy ul. Konarskiego. Przyjmuje się nowych członków.

— **Koło Absolwentów Szkół Handlowych**. Zebranie miesięczne w Domu Czeladzi. Biljoteka czynna od godz. 19.

Dnia 6 września 1933 r.

Godz. 16.00: **Emerytowani Robotnicy, Wdowy, Sieroty, Inwalidzi oraz pracownicy etatowi P. K. P.** Pogrzeb śp. Oskara Hubego.

Godz. 17.00: **Związek Akuserek**. Zebranie w szkole im. Sienkiewicza, ul. Sowińskiego.

— **Tow. Emerytów i Rencistów**. Zebranie zarządu ul. Dworcowa 32. Plenarne zebranie 7. bm. o 17 w lokalu Mollera pl. Piastowski.

Godz. 18.00: **Koło Rodzicielskie przy szkole Bartodziej Wielkiej**. Roczne walne zebranie w lokalu miejscowej szkoły.

— **Tow. Rzemieślników Pol.-Kat.** Zebranie zarządu w Domu Kat. przy Farze.

Godz. 19.00: **Bydgoskie Tow. Cyklistów**. Zebranie miesięczne w „Harmonii”.

Godz. 19.30: **Sokół V oddział żeński**. Zebranie miesięczne u p. Dzierżyńskiego. W niedzielę wycieczka do Opatowa gdzie odbędzie się zabawa. Uprasza się druchny o składanie jakichkolwiek rzeczy do losowania najpóźniej do dnia 8. bm. na ręce drh. Sadowskiej, ul. Nakielska 37.

— „Szopen”. Lekcja śpiewu u Kleinerta.

— **Związek Pracowników Kupieckich**. Zebranie plenarne w hotelu Lengninga. Ważne sprawy. Goście mile widziani.

Godz. 20.00: **Tow. Czeladzi Rzeźnicko-Wedlarskiej przy cechu**. Zebranie miesięczne w restauracji Rzeźni Miejskiej.

— **Placówka III Powst. i Woj. OK. 8. Wilczak-Około**. Nadzwyczajne walne zebranie w lokalu drh. Jarnatha. O g. 19.30 zebranie zarz.

— **Koło b. członków I. drużyny harc. im. St. Staszica**. Zebranie plenarne w Resursie Kupieckiej. Ważne sprawy.



ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE

w POZNANIU, Plac Nowomiejski 8. — Oddział w Toruniu, ulica Żeglarska 22.

Zawiadamiamy, że od 1 września 1933 r. jest naszym inspektorem powiatowym w Bydgoszczy

p. WOJCIECH DZIERZGOWSKI.

Biuro inspektora powiatowego p. Dzierzgowskiego mieści się w Bydgoszczy przy ul. Grodzkiej 8, tel. 825. Okręgiem akwizycyjnym p. inspektora Dzierzgowskiego jest cały powiat bydgoski włącznie miast Bydgoszczy, Fordonu, Koronowa i Solca Kujawskiego.

Inspektor powiatowy Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i Zakładu Ubezpieczeń na Życie jest obowiązany

BEZPŁATNIE spisywać wnioski o

UBEZPIECZENIE budynków, ruchomości, stogów — od ognia, plonów od gradu, na życie, oraz również bezpłatnie udzielać szczegółowych informacji we wszystkich sprawach ubezpieczeniowych.

Prawno-Publiczne Zakłady Ubezpieczeń, mające na celu dobro publiczne, a nie osiągnięcie zysków.

Rok założenia 1784.

(16426)

SPRZEDAŻE

Willa (100037) na Bielawkach jest na sprzedaż. Bliższa wiadom. Al. Ossolińskich 8, Dr. Juraszkówna, godz. 5—6.

Egzystencja! Skład fryzjerski damsko-męski, zaprowadzony, duża wieś kościelna, na sprzedaż. Of. pod „A. K.” 16425

Zamienie kamienicę Bydgoszcz centrum, na wille Bydgoszcz lub Poznań. Oferty filja Dzien. „Zamiana”. (10007

Kolonjalka z towarem dobrze zaprowadzona do oddania. Wiadomość Wełniany Rynek nr. 12, m. 4. 9999

Na 12 osób posrebrzanych noży do ryb, maszynę do prania sprzedam. Świętojańska 3—6. (10034

Jadalne sypialkę, kuchnię tania. Lipowa 12. (10026

Bufet jadalny modny, tania. Sniadeckich 24/4. (10004

Pianino (10024) sprzedam. Długa 68, III.

Sypialnie dębowe i polerowane bardzo tania sprzedam Sniadeckich 21. (10019

Fortepjan czarny sprzedam. Sienkiewicza 16, m. 10. (10031

Plan wagonowy 12x10 i dokart francuski sprzedam. Bydgoszcz, tel. 1830. (10033

Motocykl D. K. W. sprzedam. Chełmińska 24. (16416

Ford limuzyna prawie nowa bardzo korzystnie na sprzedaż. (16439) **Zduny 6, tel. 1824.**

Wóz roboczy 2³/₄ ca. i szory sprzedam. Grunwaldzka nr. 92. (16449

KUPNA **Klosz** kasowy stalowy ze stołem lub bez, jak i maszynę Orzeł kupię. Dzwonić pod nr. 11-75. (16435

Westfalska kuchnię kupię. Hermana Frankego 3, Skład. (10025

LEKCJE **Francuskiego** lekcji i konwersacji udzielam. Oferty filja „Parisienne 24”. (9992

Lekcje (10006) ręcznych robót udziela Bykowska, Wileńska 12

POSADY WOLNE **Fryzjerka** dobra ondulatorka żelazkowa i manikurzystka potrzebna zaraz. Oferty pod „Fryzjerka” do Dziennika Bydg. (16452

Młodsza dziewczyna do prac domowych może się zaraz zgłosić. Chopina nr. 14, mieszk. 1. 9998

Dochodząca potrzebna „Wiol” Marsz. Focha 16. (10016

Potrzebny fryzjer damsko-męski zaraz. Zgł. Rybarkiewicz, dom Vogta, Gdynia, (16428

Posługa potrzebne szyć. Cieszkowskiego 1—1. (10029

Samoiny 41 lat, poszukuje zaraz gospodynią lub wdowę z gotówką zł. 500 i dobrym charakterem do wspólnej pracy i współpracy. Zgł. pod „Pewna gwarancja” Dz. Bydg. Gdynia. (16429

Potrzebny szlifierz podlewacz luster Dworcowa 11. (10038

Młodsza dziewczyna potrzebna. Sniadeckich 4/5. (10005

Orkiestre trio (kwartet) dobrą przyjmę zaraz. Warunki instrumenta podać. „Kasyno”, Działdowo. (16455

Bufetowa (16454) poszukuję z kaucją do objęcia bufetu na własny rachunek. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Bufetowa”.

Uczennica do kuchni może się zgłosić. Jaskółczyńska Bydgoszczanka, Hermana Frankego 7. 10000

POSADY POSZUKUJĄ **2 ekspedjentki** (Poznanianki) restauracyjnej-cukierniczej, również obsługują gości poszukują posady. Zgłoszenia „Par” Poznań pod „56.321”. (16437

DZIERŻAWY **Dzierżawa.** Zarząd Korpusu Zaw. Podoficerów 62 pp. wydzierżawia stołownię podofic. z dniem 1 października br. Kaucja 1000 zł. Oferty uprasza się kierować do Zarządu Korp. Zaw. Podofic. 62 pp. Bydgoszcz, do dnia 9 bm. (9995

Dzierżawy młyna wodnego lub dobrego wiatraku poszukuje wykwalifikowany młynarz. Of. do Dzien. Bydg. pod „Młynarz G.” (16438

Skład kolonialny w najlepszym położeniu, dobrze prosperujący, będący od 25 lat w rękach właściciela, z ubikacjami, urządzeniem i towarem lub bez, zajazd, śpiączka, nadający się na każde przedsiębiorstwo, zwłaszcza na handel zboża i wymianę mąki do wydzierżawienia w większym mieście powiatowo-garnizonowym. Of. pod „Gotówka” do Dzien. Bydg. (16149

Lokale wolne. Długa 32. (10011

Piekarnia nowoczesna zaraz do wynajęcia. Grudziądz, Forteczna 14. (16434

Fryzjer szuka składu z mieszkaniem z podaniem warunków. Poznań, Poznańska 15, Izydorek. (16436

MIESZKANIA WOLNE **2 pokoje** kuchnia do wynajęcia. Flisacka 28. (16448

5 pokojowe mieszkanie wydzierżawia zaraz gospodarz. Wiadomość: Gamma 4 u portjera. Warunki: Chwytwo 6—14. (10014

6 pokoi (10012) służbowy, łazienka, I piętro, z centralnym ogrzewaniem, czynsz przedwójny, wydzierżawi zaraz gospodarz. Wiadomość Słowackiego 1, portjer.

5 pokoi służbowy, łazienka, II piętro, wydzierżawi zaraz gospodarz. Wiadomość: św. Jańska 21. Warunki: Chwytwo 6—14. (10018

Mieszkanie 5-cio pokojowe z wszelkimi wygodami, wprost od gospodarza, bez zwrotu remontu od 1. X. 33, do wynajęcia. Zapytania pod nr. tel. 33. (16453

Mieszkania (10027) dwu, trzy i pięciopokojowe komfortowe w willi wynajmie zaraz gospodarz. Gdańska 119, godz. 10—1, 3—6.

4—5 komfortowe tania. Świętojańska 3, gospodarz 11—1, 16—19. (10023

2 pokoje kuchnia z kupnem mebli. Wiadomość sklep Gdańska 64. 10003

Mieszkanie czteropokojowe, komfort, wolne zaraz. Sniadeckich 29, gospodarz. (10020

4 pokojowe w centrum zaraz wolne. Zgłoszenia Kirski, Gdańska 16. 9997

Pokój kuchnia suteryny, czynsz roczny zgóry. Cieszkowskiego 4, II p. (10008

MIESZKANIA SZUKA **Profesor** gimnazjalny, poszukuje mieszk. 3 pok. z komfort. dla dwojga osób w lepszym domu, wprost od gospodarza. Oferty „Profesor Gimn.” filja. (9994

Pokój słoneczny. Warmińskie-go 11—2. (10028

Pokój słoneczny dobrze umebł. elektryczność. Sniadeckich 4, m. 2. 10001

Pokój (10022) elegancki używanie telefonu pianina. Pomorska 62, parter. (10021

Pokój (10022) panu Sniadeckich 40, m. 6.

Ładnie umebł. pokój z telef. do wynajęcia. Dworcowa 88, m. 3, naprzeciw Dyrekcji Kolej. (10036

Pokój (9996) utrzymaniem z a r a z. Cieszkowskiego 9, m. 8.

Pokój umebłowany. Sniadeckich nr. 28, m. 5. (9993

Pokój umebłowany. Wileńska 3, m. 3. (10033

Umeblowany pokój dla dwóch. Wileńska 12 m. 6. (10017

Pokój pusty zaraz do wynajęcia nadaje się na skład. Sławska 46. (10032

Pokój umebł. Stycznia 22-7. (10035

Dwa (10018) komfortowo umebłowane pokoje, wszelka wygoda, używaniem kuchni, łazienki ewtl. utrzymaniem. Gospodarz, Świętojańska 9—5.

ZGUBY **Zgubiono** (16442) podczas przeprowadzki pierzyny na ul. Ujejskiego. Uczciwie znalazca proszony jest o oddanie biednej wdowie. Kwapi-kowa, Toruńska 12, m. 3.

Zagubiono książkę wojskową oraz wszelkie papiery na nazwisko Franciszek Brzeziński, w drodze do Szubina. Znalazca zechce zwrócić Zwirki - Wigury nr. 10. (16415

MATRYMONIALNE **Panna** lat 25, posiada wyprawę domową zapozna pana celem zamążpójścia. Panowie na stałym stanowisku do lat 40. Wdowiec z dzieckiem nie wykluczony. Nadesłanie fotografii. Dziennik Bydgoski Gdynia. (16430

Czytajcie **Dziennik Bydgoski.**

Jesień się zbliża

i czas już najwyższy zaopatrzyć się w odpowiednie materiały na suknie, płaszcze i bieliznę.

SKŁAD MANUFAKTURY I GALANTERJI O. NEUMANA W BYDGOSZCZY STARY RYNEK 14

bogato jest zaopatrzone w wszelkie nowości na sezon jesiennie-zimowy, a specjalnie w towary wełniane, jedwabne, swetry, pulowery, galanterję i t. p. i to od najskromniejszych do najprzedniejszych gatunków. — Ceny zawsze konkurencyjnie najniższe.

Przetarg przymusowy.

W środę, dnia 6. 9. 1933 o godz. 11 przedpoł sprzedam najwięcej dającym za natchmiastową zapłatą przy ul. Toruńskiej 30 2 zegary do piwa, 100 szklanek, 8 rolosów, 1 stół rozkładany, 2 tablice, urządzenie kregielni, 1 pianino m. Krause oszacowanych na łączną sumę 746 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży. Matak, Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru III

FUTRA!

Na miarę, przeróbki i reperacje najlepiej wykonuje dobry fachowiec. Z całym zaufaniem zwrócić się należy do znanego ze swej rzetelnej obsługi

domu futer M. Zweiniger nast.

Proszę o zwiedzenie bez zobowiązania mojej bogatej składnicy w obsadki futrzane, płaszcze i jaczki

5 pokojowe mieszkanie

na III piętrze w najlepszym położeniu naprzeciw Placu Wolności zaraz do wynajęcia. Wiad. w eksp. ogłoszeń Holtzendorff, Pomorska 5

Poszukuje od 15. 9. wzgl. 1. 10. br.

samodzielna ekspedjentkę

do oddziału trykotów — artykułów włóczkowych bielizny — firan — towarów krótkich i galanterji. Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw, dołączeniem fotografii i podaniem wymagań co do pensji uprasza Edmund Holka, Gniezno, Rynek 1.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

Dr. med. A. Kerz

lekarz chorób wewnętrznych i dzieci
przeniósł swą praktykę z ul. Gdańskiej 57 na ulicę Dworcową 12, I.
(dom Pfefferkorna) (16414)
Godziny przyjęć od 3—5 1/2 Telefon 1988

Wrócićem

Radca
Dr. Szubert
choroby skórne i weneryczne
11-1 i 4-6 (16056)
Dworcowa 14.

Dywany, firany

chodniki, obicia meblowe poleca (24223)
„Dekora“
Gdańska 10 (165), I ptr.
Tel. 226.
Szczególną uwagę zwraca się na specjalną szwalnię stylowych i modnych firan.

TRAKTOR

Fiat za zł 1500 Larz Grossbulldog prawie nowy sprzedamy bardzo tanio. (15952)
Bracia Schlieper Bydgoszcz
ul. Gdańska nr. 140.
Tel. 306. Tel. 361.

LAMPKI NAGROBKOWE
POLO
JEDYNE GWARANTOWANE W PALENIU
FABRYKA ŚWIEC I MYDŁA „POLO” WARSZAWA

POLECENIA

Fasonowanie i czyszczenie kapeluszy. Pomorska 35. (6205)

Strzelaj (16451) do kuropatw i kaczek tylko nabojami i z broni od firmy „Hubertus“, Bydgoszcz, Grodzka 8, narożnik Mostowej. Ceny konkurencyjne. Tel. 652. Pracownia rusznikarska.

Futra kurtki, płaszcze, mułki, kołnierze, czapki wykonuje, przerabia elegancko tano, kuśnierz, Pomorska 55. 15314

Krzesła wypłata Sebronisko dla Niewidomych, ul. Kolałtāja 9, tel. 1120. (15859)

SPRZEDAŻE

Dwupiętrowy (16396) śródmieście, dochód 8400, wpłata 30 000 i wiele innych. Emeryt, Mostowa 3.

Egzystencja dla dentysty bez konkurencji willa parterowa z wygodami. (Orłowo Morskie), światło elektryczne. kanalizacja, ogród, korzystnie sprzedam. Oferty Dz. Bydg. filija Gdynia. „Egzystencja”. (15933)

Dom 3 pokojowy wraz warsztatem na wyroby drzewne maszynami motorem na sprzedaż. Jachoice, Niecała 7. (9982)

Skład kolonialny z mieszkaniem w śródmieściu na sprzedaż. Zapytać w Dzien. Bydg. (16394)

Platformę (16339) małą w dobrym stanie sprzedam. Toruńska 8.

Maszyny szewską Singera, dobrze utrzymaną sprzedam Pomorska 21—13. (16353)

Pianino krzyżowe sprzedam. Król. Jadwigi 10/1. (16403)

Okazyjnie (16297) fabryka wyrobów metal drzewnych, towar, półfabrykaty, surowce, patenty, maszyny każdej cenie, natchmiast wyjeżdżając sprzedam. Fabryka

Wózek (16402) dziecięcy w dobrym utrzymaniu na sprzedaż. Dąbrowskiego 33, m. 3.

Fotel klubowy duży nowy pół ceny sprzedam. Gamma 5 m. 1. (9935)

Sypialkę polewaną brzożową sprzedam tanio stolarnia Chwytowo 4. (16406)

Łóżko dębowe z materacem sprężynowym sprzedam. Promenada 12, m. 8. (9983)

Wózek dziecięcy nowoczesny sprzedam. Pomorska 28, m. 5. (9987)

Głośnik beztub. „Gravor” sprzedam 20 zł. Chełmińska 18, II. 5. (16388)

Sprzedam pościel i duży kosz. Adr. wskaże filija. (9991)

Wage stołowa, ciężarki oraz lampy elektryczne sprzedam. Adres wskaże Dziennik (16423)

KUPNA

Jabłka — sliwki oraz miód pszczelny każda ilość kupujemy. Bracia Tysler, fabryka cukrów i czekolady, Bydgoszcz, Sw. Trójcy 16. (15728)

Kupię każdą ilość zboża. Placę gotówką. Interes zbożowy Jan Chałas, Inowrocław, Średnia 2a. (16366)

Uwaga! Ciężarówkę ca. 2 1/2 ton. dobrze utrzymaną kupię i proszę o oferty pod „Kaha”. (16374)

LEKCJE

Perfekt angielski - francuski korespondent na wolne godziny. Łaskawe oferty pod „X 28”. (16399)

POSADY WOLNE

Mandolinistów Restauracja, Toruńska 12. 16421

Agentów i agentki zdolne poszukuje natchmiast poważna firma za wysoką prowizję do akwizycji artykułów w domowego użytku na Pomorze i Poznańskie. Wiad. Gdynia, Skrytka Poczтовая 199. (16431)

Poszukuje (16432) zaraz starszego pasterza i od 15 września parobka do koni. Pomorzanie ma pierwszeństwo. Hollatz, Okonin, pow. Grudziądz.

Pomocnik dzielnego ondulator potrzebny Jackowskiego 17. (10009)

Tapicer bezrobotny potrzebny. Poznańska 14, m. (16405)

Uczennica uczeń potrzebny. Landowski, Niedźwiedzia 7. (16419)

Wrócićem z podróży

i wstępuję 16400 która moje fotografie wakacyjne wpierv do f-y która moje fotografie wakacyjne świetn. wywoła, skopuje, powiększy

FOTO-KAMERA ulica Dworcowa 7.

Murarze potrzebni. Czarneckiego 13, m. 1. (16409)

Przedstawiciela firmy „Eta” (siatki do ondulacji) proszę się zaraz zgłosić. Adres wskaże Dz. Bydg. (16398)

Poszukuję pomocnika kołodziejskiego, który zna pracę przy powózkach. Piotr Popielarz, Szczepanowo poczta Szczepanowo powiat Mogilno. (9986)

Zegarmistrzowski pomocnik - rytownik potrzebny. W. Wiczorek, Rawicz, Wlkp. ul. 17-go Stycznia. (16395)

Tynkarze do wykonania tynków zewn. gładkich potrzebni. „Rika”, Marcinkowskiego nr. 7. (16382)

Poszukuję starszego czeladnika rzeźnickiego, znającego dobrze wyroby masarskie, do 8 września. Bernard Litzbarski, Puck, Pomorze. (16391)

Retuszerka potrzebna. „Wiol”, Marsz. Focha 16. (10015)

Inteligentna (16377) wychowawczyni katolicką z dobrym niemieckim przyjmę do chłopca 6 letniego na popołudnie. Jary 5, Wilczak, Kuklińska.

Młodsza przychodnia do lekkich prac domowych potrzebna. Jagiellońska 42, mieszkanie 6. (16410)

Dziewczyna lubiąca dzieci, umiejąca gotować, prac i szyć potrzebna zaraz. Ustronie 3, m. 2. (16392)

Służąca z dobrem gotowaniem do wszystkich prac zaraz potrzebna. Zgłosz. Nakielska 29, m. 5. (16412)

Kucharka (16306) restauracyjna potrzebna. Kantorowicz Szeroka 18, Toruń.

Mieszkania 4—5 pokojowego komfortowego w lepszej dzielnicy, z centralnym ogrzewaniem, poszukuję, może być później. Tel. 17-71 od 4—6 po poł. (9860)

Kolejarz poszukuje zaraz czteropokojowego mieszkania. Czynsz miesięczny. Of. filija „102”. (9906)

Mieszkania 4 pokojowego z komfortem poszukuję. Zgł. filija pod „Październik”. (9985)

Młodsza czysta posługaczka z świadectwami. Długa 44, mieszkanie 4 (16397)

POSADY POSZUKUJA

Książkowa bilansistka poszukuje posady od 1. 11. lub później. Łask. zgłosz. pod „Rutynowana” filija. (9978)

DZIERŻAWY

Gospodarstwo 11 morgowe w Murowańcu w dzierżawie Wyrzykowski, Toruńska 145. 16422

Młyn parowy 5 ton., dojazd kol. w dzierżawie. Objęcie 8 do 10 000 zł. Of. do Dz. Bydg. pod „Młyn parowy”. (16358)

Salon fryzjerski męski i damski przy najruchliwszej ulicy miasta garnizonowego, powiatowego, bezkonkurencyjny, gdyż nie ma takiego interesu na tej ulicy, do wydzierżawienia. Oferty pod „Kopalnia złota” do Dzien. Bydg. (16150)

Stajnia szopa, piwnica do wydzierżawienia. Poznańska 19. (16417)

Poszukuje większą suchą piwnicę. Of. pod „Piwnice”. (16400)

MIESZKANIA SZUKA

3 pokoje kuchnią, łazienką poszukuje sędzia. Oferty z warunkami do filij Dzien. „2030”. (16413)

Mieszkania 4—5 pokojowego komfortowego w lepszej dzielnicy, z centralnym ogrzewaniem, poszukuję, może być później. Tel. 17-71 od 4—6 po poł. (9860)

Kolejarz poszukuje zaraz czteropokojowego mieszkania. Czynsz miesięczny. Of. filija „102”. (9906)

Mieszkania 4 pokojowego z komfortem poszukuję. Zgł. filija pod „Październik”. (9985)

MIESZKANIA WOLNE

Mieszkania e 2 pokoje kuchnia, meblami oddania. Pomorska 52, m. 9, podwórze. (9951)

Sześć pokoi kuchnia, wszelkie wygody, do wynajęcia. Gdańska 57. Wskaże portjer. (16418)

Mieszkanie 2 pokoje kuchnia do wydzierżawienia. Śniadeckich 39—5. (16446)

Dwupokojowe kuchnię wynajmę. Śniadeckich 1. (16443)

2 pokoje kuchnia zaraz do wynajęcia. Art. Grotgera 9, gospodarz, restauracja. (16444)

2 pokoje kuchnia ul. Grunwaldzka. Wiadomość Wełn. Rynek 6, skład papieru. (16420)

5—6 pokoi II piętro z kąpielnią umebłowaniem lub bez, w domu przy Placu Wolności, pojedynczo lub w całości na biuro do wydzierżawienia. Of. filija „Plac Wolności”. (9988)

2 pokoje i kuchnię wydzierżawie. Szubińska 63. (16393)

Nowy Rynek 6 (9859) mieszkanie pana adwokata Jurkiewicza, 7 pokoi od 1. X. do wynajęcia.

Mieszkanie (9990) 4 pokojowe, wszelkimi wygodami, wydzierżawi gospodarz. Pomorska 52.

Mieszkanie (16278) komfortowe 7 pokojowe przy Placu Teatralnym wydzierżawie. Czesław Borys, Plac Teatralny.

6 pokoi wolnych wyremontowanych. Gdańska 60. (10010)

POKOJE WOLNE

Pokój komfortowy. Cieszkowskiego 1—1. (10030)

Ładne (16407) 1—2 pokoje ewtl. 2 pa-nów. Grunwaldzka 5/6.

Wydzierżawie pokój. Grunwaldzka 45. 16401

Pokój utrzymaniem lub używaniem kuchni. Plac Poznański 2, m. 6, 3. (16404)

Ładne umebł. pokój elektr. światła dla solidnego pana do wynajęcia. Warszawska 11, II. prawo. (15807)

2 pokoje (16317) sypialnia i gabinet, słoneczne, wszelkie wygody z utrzymaniem (kuchnia wyborowa) zaraz do wynajęcia. Florjana 3, m. 8.

Pokoje (9984) umebłowane blisko Dyrekcji Kolejowej wynajmę. Śniadeckich 39/6.

POŻYCZKI

Pożyczki (16390) na wykończenie domu 300 do 500 zł poszukuję, procent za rok zgóry. Oferty Dziennik, pod „P. 500”.

MATRYMONIALNE

Kawaler lat 25, posiadający 12.000 zł gotówki poszukuje panny posiadającej gospodarstwo lub odpowiednią gotówkę celem ożenku. Łaskawe oferty pod „B.G.” do admin. (16411)

DOBRE SIĘ UZUPELNIJA.



— Jesteś perłą moją.
— A ty moja ostrygą.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.